

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 175 (11 229)

Poznań, czwartek 14 sierpnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Izrael nadal kolonizuje ziemie arabskie

Władze izraelskie kontynuują kolonizację okupowanych ziem arabskich. Niedawno skonfiskowano znaczne obszary, na leżące do rdzennych mieszkańców zachodniego brzegu Jordanu. Nowy akt gwałtu „uzasadnia” się koniecznością budowy na tych terenach drogi, prowadzącej do położonego niedaleko arabskiego miasta Nablus wojskowego osiedla żydowskiego Elon More. (PAP)

Przeciwko uchwale Knesetu

Jak dalece niepopularna jest niedawna decyzja parlamentu izraelskiego, ogłaszająca Jeruzolimę „wieczną i niepodzielną” stolicą Państwa Żydowskiego, świadczyć może stanowisko przewodniczącego Światowej Organizacji Syjonistycznej, Aryeha Dulczina, który zdecydowanie opowiedział się przeciwko uchwale, stwierdzając, że krok ten nie zapowiada niczego pozytywnego. Zdaniem Dulczina, który już kiedyś wypowiedział się przeciwko przeniesieniu biur organizacji do wschodniego sektora Jeruzolimy, stosunki między państwem Izrael a narodem żydowskim ulegają stale pogorszeniu, aczkolwiek nie znajduje to jeszcze odzwierciedlenia w wyśokości zbieranych za granicą funduszy. (PAP)

Wrzesień miesiącem filmu polskiego

Już wkrótce widzowie w całym kraju będą mieli okazję obejrzenia najciekawszych, najbardziej popularnych filmów produkcji rodzimej podczas wielkiego przeglądu organizowanego we wrześniu.

Założeniem imprezy jest objęcie przeglądem całych powojennych dzieł kina polskiego. W wielkiej retrospektywie znajdują się zarówno filmy fabularne reprezentujące całość dorobku w tej dziedzinie (przeszło 600 tytułów), jak i najambitniejsze pozycje krótkiego metrażu. Przegląd jest przedsięwzięciem na nie notowaną dotychczas skalę w historii rozpowszechniania filmów w Polsce; ambicją Zjednoczenia Rozpowszechniania Filmów jest urzeczywistnienie hasła „każde kino we wrześniu—80 wyświetla filmy produkcji polskiej”. (PAP)

Od jutra w amfiteatrze „Na Skarpie”

III Konińskie Derby Estradowe

Od jutra, już po raz trzeci, w amfiteatrze „Na Skarpie” w Konińsku trwać będą III „Derby Estradowe” — impreza jakich mało. Przez trzy wieczory 5000 widzów — (wszystkie bilety już sprzedano) oglądać będzie występy krajowej czołówki estradowej — piosenkarzy, artystów kabaretu, satyryków, zespoły baletowe i instrumentalne. Jutro pierwszy koncert prowadzony przez Zenona Łaskowika — „Z tyłu sklepu”. Wystąpią wszyscy członkowie kabaretu „Tę”, a także m. in. Zbigniew Wodecki, Hanna Ba-

Plenum NK ZSL

Przygotowania do VIII Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

Przygotowania do zbliżającego się VIII Kongresu ZSL były 13 bm. w Warszawie tematem plenum Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Poświęcono też wiele uwagi sprawom związanym ze sprawnym przeprowadzeniem żniw, szybkim usuwaniem skutków powodzi oraz łagodzeniem wpływu negatywnych warunków atmosferycznych na wyniki produkcyjne w rolnictwie. Obradom przewodniczył prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa.

W referacie wprowadzającym oraz w dyskusji podkreślono między innymi że trudniejsze warunki realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju oraz wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL, stawiają coraz bardziej odpowiedzialne zadania przed stronnictwem w rozwiązywaniu złożonych problemów wsi i rolnictwa oraz całego kompleksu gospodarki żywnościowej.

Praca wszystkich członków, kół i instancji ZSL, tworzyć winna warunki dla rozwijania inicjatyw produkcyjnych i społecznych służących: lepszemu wykorzystaniu ziemi, wzrostu

w produkcji zbóż i pasz, zwiększeniu pogłowia zwierząt, rozwoju kontraktacji i skupu produktów rolnych, umacnianiu i rozwijaniu gospodarstw specjalistycznych, zespołów chłopskich, różnorodnych form kooperacji produkcyjnej, rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz poprawie warunków pracy i życia na wsi.

W wyniku narastania dynamiki wymiany pokoleń w rolnictwie indywidualnym — podkreślono w toku obrad — równie przed młodzieżą wiejską stoją nowe zadania. Według danych szacunkowych, do 1985 r. około 1 miliona rolników skończyła w prowadzonego w pełni w życie od 1 lipca bieżącego roku systemu emerytalnego. Ich obowiązki przejmować będą młode pokolenie. Od kwalifikacji fachowych i zawodowych oraz zaangażowanej, obywatelskiej postawy młodych rolników w istotnej mierze zależy tempo rozwoju rolnictwa, intensyfikacji produkcji rolnej oraz dalszych przeobrażeń społeczno-gospodarczych na wsi. W tej sytuacji ważnym zadaniem wszystkich

kół i instancji ZSL powinna być troska o wzmożone działania — wspólnie z organizacjami PZPR na wsi — służące na leżytemu przygotowaniu zawodowemu i obywatelskiemu młodzieży wiejskiej.

Omawiając aktualne problemy związane ze sprawnym przeprowadzeniem żniw oraz likwidacją skutków powodzi stwierdzono między innymi że złagodzenie niekorzystnego wpływu aury na tegoroczne wyniki produkcyjne rolnictwa wymaga szczególnego wysiłku rolników oraz pracowników placówek obsługujących wieś i rolnictwo. Niezbędna jest także zwiększona pomoc ze strony przemysłów pracujących na rzecz gospodarki rolnej.

Plenum postanowiło zwołać VIII Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w dniu 10 listopada br. oraz poddać treść projektu uchwały kongresowej pod powszechną dyskusję członków stronnictwa. Idzie o wypracowanie w powszechnej dyskusji sposobów środków pełnego wykonania ogólnonarodowego programu rozwoju kraju uchwalonego przez VIII Zjazd PZPR. (PAP)

Zakończyło się spotkanie nauczycieli polonijnych

13 bm. w siedzibie Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” w Warszawie zakończyło się spotkanie nauczycieli polonijnych, w którym uczestniczyło około 100 pedagogów z kilkunastu krajów. Impreza ta zbiegła się z Uniem Nauczycieli Polonijnych przypadającym tradycyjnie już 8 sierpnia.

Nauczanie języka polskiego w świecie oraz jego upowszechnianie są nierozdzielnie związane z wielomilionową Polonią, stanowiącą za granicą naturalny nośnik wszystkiego co polskie, w podtrzymywaniu polskości tych środowisk ogromną rolę odgrywają nauczyciele polonij-

ni. Są oni propagatorami polskiej kultury i języka, są jednocześnie jednym z głównych ogniw łączności kraju z Polakami mieszkającymi na obczyźnie. Kilka tysięcy nauczycieli polonijnych pracuje w licznych szkołach i na kursach nauczania języka polskiego w całym świecie. Jednym z nich jest pani Anna Suurna ze Szwecji, która od 7 lat uczy dzieci i młodzież języka polskiego.

W rozmowie, oceniając tegoroczne spotkanie stwierdziła ona, że w jej codziennej pracy zdobyte w Polsce doświadczenia bardzo się przydadzą.

PAP

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Wydalenie korespondenta

Władze irańskie nakazały opuszczenie kraju korespondentowi Brytyjskiego Towarzystwa Radiowego BBC za przedstawianie wydarzeń w Iranie w sposób tendencyjny i wypaczony. Rzecznik MSZ zdemontował pogłoski, jakoby korespondent BBC musiał wyjechać z Iranu, ponieważ upłynął termin ważności jego wizy. Dziennikarz ten — powiedział rzecznik — wydalonego został z kraju za działalność wymierzoną przeciwko rewolucji irańskiej.

Atak najemników z RPA

Jak podała agencja prasowa Angop, grupa terrorystów złożona z najemników RPA dokonała w tych dniach aktu sabotażowego w angolskim porcie Lobito nad Atlantykiem. 11 sierpnia podpaloła tam zbiorniki z paliwem należące do przedsiębiorstwa państwowego „Sonangol”, zajmującego się eksploatacją złóż ropy naftowej i dystrybucją paliw. Dywersyjny akt miał na celu zakłócenie pracy tego przedsiębiorstwa i

stworzenie trudności w zaopatrzeniu kraju w materiały pędne.

Zatrucie w fabryce

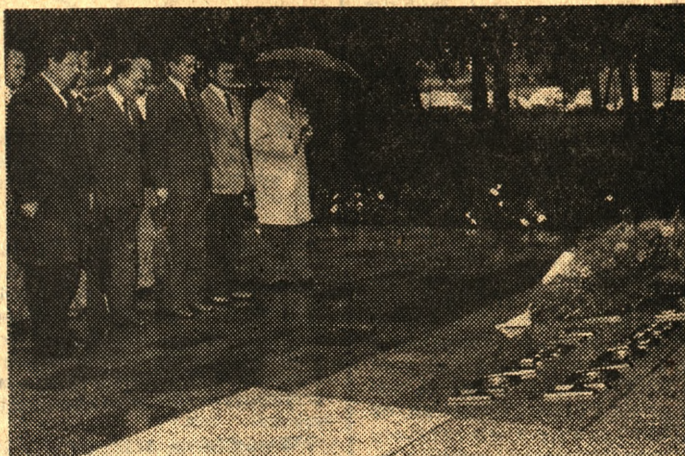
W Richmond (stan Kalifornia) w wyniku ułaniania się gazu w zakładach chemicznych towarzyszą „Stauffer Chemical” 60 osób uległo poważnemu zatruciu. Dwóch pracowników fabryki jest w stanie ciężkim. Do wypadku doszło podczas rozładowywania cysterny zawierającej niebezpieczną substancję. Silny wiatr rozproszył trujący gaz na dużej przestrzeni. Ludność z okolicznych terenów została natychmiast ewakuowana.

Manewry spadochroniarzy

W pobliżu miasta Viterbo, 100 kilometrów od Rzymu, zakończyły się wspólne manewry spadochroniarzy amerykańskich i włoskich. Agencja ANSA poinformowała, że w manewrach opatrzonego krytonimem „Falcone Rosso” uczestniczyli oddziały 82 amerykańskiej dywizji lotniczo-desantowej oraz włoska brigada wojsk spadochronowych „folgo-

W 36 rocznicę zbrodni w Żabikowie

Hołd bohaterskim komunistom



Na zdjęciu: chwila milczenia po złożeniu kwiatów pod ścianą śmierci w byłym obozie koncentracyjnym w Żabikowie.
Fot. Z. Ceglarek

Wczoraj, w dniu 36 rocznicy zamordowania w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Żabikowie 11 członków Kierownictwa poznańskiej grupy Polskiej Partii Robotniczej, oddano hołd bohaterskim komunistom, którzy zapłacili najwyższą cenę za wierność Ojczyźnie i ideom postępu społecznego.

Wiązanki kwiatów pod pomnikiem PPR-owców na Cyta-
deli w Poznaniu, złożyli przed stawiciele wojewódzkich władz partyjnych z sekretarzem KW PZPR — Marią Rynkiewicz-KD PZPR — Stare Miasto, ZW ZBoWiD, delegacje HCP i młodzieży harcerskiej. Następnie, przy łoskocie werbli, oddano hołd zamordowanym przez hitlerowców PPR-owcom, na terenie byłego obozu w Żabiko-

wie. W złożeniu wieńców i kwiatów pod ocalałym fragmentem ściany śmierci oraz pod tamtejszym pomnikiem ku czci PPR-owców, uczestniczyli m. in. wdowy po zamordowanych, działacze ruchu robotniczego i reprezentanci społeczeństw Żabikowa, Lubonia i Poznania.

Tego dnia w Izbie Pamięci Czerwonego Lubonia oraz Tradycji i Perspektyw Rozwojowych Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemienniczego w Luboniu otwarto wystawę pod hasłem „Walka i męczeństwo w sztuce”. Na interesującą ekspozycję składa się kilkadziesiąt prac malarskich, małych form rzeźbiarskich, medali i plakatów wykonanych przez uczniów poznańskiego Liceum Sztuk Plastycznych. (wig)

W piątek i sobotę

Kolejna akcja

„Uwaga bądź przeczny na drodze”

W najbliższy piątek i sobotę przeprowadzona zostanie na drogach całego kraju kolejna radiowo - milicyjna akcja „Uwaga, bądź przeczny na drodze” zorganizowana przez Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej MO oraz Radę Motoryzacyjną Polskie go Radia.

Tym razem funkcjonariusze MO wspólnie z członkami ORMO i inspektorami gospodarki samochodowej szczególnie uwagę zwrócić na warunki jazdy na drogach gdzie powódź wyrządziła największe szkody, zachowanie się kierowców na tych odcinkach, a także — w związku z rozpoczęciem najazdu się niedługo rokiem szkolnym — na oznakowanie dróg i przejść przez jezdnię w pobliżu szkół. (PAP)

Zmarła 82 ofiara

zamachu w Bolonii

Na skutek ran doznanych 2 bm. podczas wybuchu na dworcu kolejowym w Bolonii zmarła w środę 16-letnia Włoszka, powiększając liczbę śmiertelnych ofiar tego zamachu do 82. W szpitalu w Bolonii przebywa jeszcze 47 osób, które zostały rannych podczas tego wybuchu. Stan 5 rannych jest bardzo ciężki. (PAP)

Minister gospodarki RFN w Pekinie

W Pekinie przebywa z blisko dwutygodniową wizytą minister gospodarki RFN Otto Lambsdorff. Przeprowadził on rozmowy z ministrami resortów gospodarczych w rządzie chińskim, z wicepremierem Ku Mu a w środę został przyjęty przez premiera ChRL Hua Kuo-fenga. W spotkaniu tym uczestniczyła cała delegacja RFN, w skład której wchodzi przedstawiciele kół gospodarczych RFN. (PAP)

Sukces polskich filmów w Locarno

Na zakończonym w Locarno (Szwajcaria) XXXIII Międzynarodowym Festiwalu Filmowym sukces odniosła polska kinematografia, zdobywając kilka wyróżnień, wśród nich honorowe wyróżnienie jury dla całego zestawu naszych filmów, pokazanych w konkursie i w sekcjach pozakonkursowych.

Nagrodę za zestaw przedstawionych w Locarno filmów przyznało też naszej kinematografii jury Międzynarodowej Federacji Kin Studyjnych rekomendując polskie filmy dwóm tysiącom kin zrzeszonych w federacji.

W Locarno pokazaliśmy dorobek młodych reżyserów polskich, m. in. „Amatora” — po za konkursem, „Kung-fu” — w konkursie głównym, „Szan

Dokończenie na str. 2

OD GŁOSY

Zafascynowani szybkim rozwojem cywilizacji, a więc przemysłu, motoryzacji, mechanizacji i zachwyceni osiągnięciami w pokonywaniu przestrzeni, w szybkości przenoszenia się z miejsca na miejsce — nie dostrzegamy równocześnie drugiej strony medalu tych wszystkich zdobyczy i osiągnięć. Oczywiście, dobrze, że jest postęp, rozwój i tempo. Bez tego nie możliwe byłoby zapewnienie dobrych warunków egzystencji ciągle wzrastającej liczbie ludzi na naszym globie. Żle jednak, że nie zawsze i nie wszyscy umiemy sobie niebezpieczeństwa, które niesie z sobą każda ingerencja człowieka w naturę, prawie każdy krok poczyniony na drodze rozwoju cywilizacyjnego, zwłaszcza zaś w sferze działalności produkcyjnej.

Czy oznacza to, że najlepiej byłoby zaniechać wszelkiej działalności naruszającej istniejący stan naturalnego środowiska lub tę działalność ograniczyć? Taki postulat byłby równie nierozsądny co nierealny. Jest nas na świecie nie tylko coraz więcej, ale i chcielibyśmy, aby nasz poziom życia był coraz wyższy. Jedynym natomiast środkiem spełnienia tych dążeń jest praca, a to praca produkcyjna, stwarzająca nowe wartości. Nam, Polakom, na przykład już dzisiaj nie wystarczy sama o przed 20 laty ilość wyprodukowanej żywności czy surowców energetycznych albo tkanin ubraniowych i sukienkowych — trochę dlatego, że nas przybyło, ale jeszcze bardziej dlatego, że zużywamy ich znacznie więcej.

Musimy zatem także wytwarzać więcej. Ale równocześnie robić to uważnie, uwzględniając, że przyroda ma swoje prawa. Nie można dopuścić do tego, by wody, powietrze i ziemia ulegały zanieczyszczeniom, by tam, gdzie nie jest to konieczne, niszczyć bezmyślnie zieleni w imię rzekomo koniecznych działań. Doraźne potrzeby nie powinny nam dyktować kroków, których potem wprawdzie żałujemy, ale cofnąć ich już nie można. A ludzi, którzy nawołują do ochrony przyrody i środowiska, nie traktujmy jak bardziej lub mniej dokuczliwych maniaków.

MF

Kolejne ofiary terroru w Salvadorze

Szalejący w Salvadorze terror polityczny oraz powtarzające się starcia wojsk rządowych i policji z partyzantami pochłonęły w ciągu jednej doby 41 nowych ofiar. Do krwawej próby sił między policją i oddziałami Rewolucyjnej Armii Ludu doszło w mieście La Unión, gdzie partyzanci zaatakowali posterunek policyjny. Ulice stolicy patrolują silnie uzbrojone oddziały wojska i policji.

Ogółem w ciągu ostatniego tygodnia śmierć poniosło w Salvadorze ponad 200 osób, które padły ofiarą terroru, represji oraz walk sił rządowych z partyzantami. Szczególną aktywnością odznaczają się prawicowe bojówki paramilitarne, które grożą, iż sprawią „krwawą łaźnię” każdemu, kto wystąpi przeciw juncie rządzącej.

Tymczasem społeczeństwo, jak oświadczył w wywiadzie dla meksykańskiego dziennika „Uno Mas Uno” sekretarz generalny Narodowej Federacji Związkowej, Hector Barnabe

Zatrzymano 45 osób

„Semafor” — operacja milicji przeciwko złodziejom kolejowym

W całym kraju Milicja Obywatelska przeprowadziła kolejną operację pod kryptonimem „Semafor”. W ciągu dwóch dni funkcjonariusze MO wspólnie z członkami ORMO, SOK-u i pracownikami PKP sprawdzali stan zabezpieczenia wagonów i przesyłek kolejowych przed włamaniami i kradzieżami. Jednocześnie skontrolowano szereg melin oraz zatrzymano wielu złodziei kolejowych.

W sumie na 312 stacjach kolejowych i przyległych terenach, skontrolowano blisko 8000 pociągów w składzie których znajdowało się ponad 126 000 wagonów, w tym ponad 22 000 załadowanych przesyłkami, szczególnie wartościowymi. Stwierdzono, że zabezpieczenie blisko 2700 wagonów daleko odbiegało od obowiązujących w tej dziedzinie przepisów i zasad. Między innymi 1242 wagony pozbawione były

plomb, a w 378 były one uszkodzone bądź nieczytelnie oznakowane. W ponad 270 wagonach otwarte były drzwi lub lukki, a w ponad 450 brak było drzwi. Spowodowało to konieczność wyłączenia ze składów 995 wagonów. Podjęte działania doprowadziły także do zatrzymania na gorącym uczynku 45 złodziei z tego 33 na stacjach kolejowych, a 12 na szlakach. Organa MO sporządziły również 99 pisemnych wystąpień do różnych instytucji i przedsiębiorstw — w tym także do PKP zwracając ich uwagę na uchybienia.

Operacja „Semafor” jest jednym z wielu przedsięwzięć podejmowanych przez milicję w celu przeciwdziałania kradzieżom z wagonów towarowych. W ostatnich latach notuje się stosunkowo znaczną liczbę tego typu przestępstw i funkcjonariusze MO wkładają wiele wysiłku w zapobieganie im, a

jeżeli już do kradzieży dojdzie, do szybkiego wykrycia sprawcy i odzyskania utraconego mienia. Należy jednak zdać sobie sprawę, że ochrona wagonów kolejowych oraz należyte zabezpieczenie przewożonych przesyłek należy w pierwszym rzędzie do PKP i ekspedientów je przedsiębiorstw. Niestety w wielu protokołach milicyjnych powtarzają się stwierdzenia, o otwartych oknach, wyłamanych deskach w wagonach, braku plomb itp. Zdarza się również, że wagony w których przewożone są wartościowe przesyłki sięgające setek tysięcy i więcej złotych, z przyczyn technicznych odstawiane są na bocznicę i pozostawiane bez żadnego zabezpieczenia. Do wielu kradzieży dochodzi także w miejscach, gdzie pociąg staje pod semaforem lub gdy pokonując wzniesienie zmniejsza prędkość.

PAP

Festiwal chopinowski minął półmetek

Trwający od niedzieli w Duszniakach Zdroju XXXV jubileuszowy festiwal chopinowski minął 13 bm. półmetek. Tego dnia publiczności wysłuchała dwóch recitali: w „dworze Chopina” koncertował młody pianista Jerzy Sterczyński, ponadto wystąpił laureat wielu konkursów pianistycznych pedagog — Jerzy Godziszewski.

Ogółem w ciągu czterech dni imprezy odbyło się 9 koncertów, recitali, audycji słowno-muzycznych. Z koncertem śpiewanej muzyki Chopina wystąpił zespół „Novi Singers” z Warszawy. Operą Kame-ralna przedstawia operę w jednym akcie „Echo w lesie” Józefa Elsnera, nauczyciela Chopina. (PAP)

Zmarł

M. Wodopianow

W Moskwie w wieku lat 80 zmarł znany radziecki lotnik polarny Michaił Wodopianow. W roku 1934 za odwagę i bohaterstwo wykazane podczas ratowania pasażerów i załogi statku „Czeluskin”, uwięzionego w lodach Arktyki, Wodopianow jako jeden z pierwszych uzyskał tytuł bohatera Związku Radzieckiego. W trzy lata później jako pierwszy lotnik w historii ludzkości wyładował na lodach Bieguna Północnego. Dostarczył tam swym czteropłatowym samolotem grupę polarników radzieckich, którzy założyli driftującą stację naukową „Biegun Północny — I”. (PAP)

W sprawie rodziny Połowczaków

Nota radzieckiego MSZ do USA

W środę Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przekazało ambasadzie USA w Moskwie notę w sprawie postępowania władz amerykańskich z rodziną obywateli ZSRR, M. i A. Połowczaków, która przybyła do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie krewnych.

Nota stwierdza, że gdy Połowczakowie postanowili powrócić do kraju, przeciwko nim podjęta została akcja, mająca na celu uniemożliwienie wyjazdu ich nieletnich dzieci. Jawną próbę rozbicia rodziny i oderwania dzieci od rodziców stanowi postanowienie amerykańskiego sądu w sprawie oddania Natalii i Władimira Połowczaków pod kuratelę władz stanu Illinois. O prawdziwych

motywach całej akcji świadczy absurdalna decyzja, podjęta za wiedzą i zgodą Departamentu Stanu, w sprawie udzielenia 12-letniemu Władimirowi azylu politycznego.

Strona amerykańska — podkreśla nota — doskonale wie, że wszyscy członkowie rodziny Połowczaków byli i są obywatelami ZSRR oraz że ani małżonkowie Połowczaków, ani ich dzieci nie naruszyły żadnych ustaw USA, ani nie popełniły żadnych przestępstw, które stanowiłyby powód do tego, by władze amerykańskie przeszkadzały powrotowi całej rodziny do ZSRR. Dlatego ZSRR domaga się umożliwienia im wyjazdu bez przeszkód do Związku Radzieckiego.

PAP

Wpisy do dowodów osobistych dla prowadzących działalność gospodarczą

W Dzienniku Ustaw nr 16 z 31 lipca br. zamieszczone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z 17 lipca br. dotyczące ce wprowadzenia wpisów do dowodu osobistego o posiadaniu uprawnień do wykonywania działalności gospodarczej.

Jak wiadomo, w dowodzie każdej osoby pracującej w jednostce gospodarki społecznej znajdują się pieczęcie stwierdzające fakt zatrudnienia. Wpisu takiego nie posiadali do tychczas np. rzemieślnicy. Zgodnie z rozporządzeniem osoby wykonujące działalność gospodarczą na podstawie odpowiednich uprawnień i zezwoleń będą mogły na swój wniosek otrzymać we właściwym orga-

nie administracji państwowej wpis o posiadaniu uprawnień do wykonywania rzemiosła lub zezwolenia na prowadzenie handlu, działalności gastronomicznej i usługowej, projektowania w budownictwie oraz usług w transporcie drogowym. Oprócz stwierdzenia rodzaju działalności gospodarczej, we wpisie zawarta będzie także data wydania zezwolenia oraz — w przypadku jego cofnięcia lub wygaśnięcia — data utraty ważności.

Wpisy takie będzie można otrzymać od 17 października br. tj. od daty wejścia w życie rozporządzenia. (PAP)

Sukces polskich filmów w Locarno

Dokończenie ze str. 1

se” — w „Tygodniku krytyki”, a „Aktorów prowincjonalnych”, „Barwy ochronne”, „Arie dla atlety”, „Wodzireja” i „Pelnie” — w „Tygodniku polskim”. Kilka filmów przedstawił w targach filmowych.

Jury Międzynarodowej Krytyki Filmowej (Fipresci) przyznało swą nagrodę „Kung-fu” Janusza Kijowskiego oraz filmowi węgierskiemu „Być może jutro” Judit Elek.

Jury nagrody ekumenicznej w Locarno wyróżniło „Szansę” Feliksa Falka. (PAP)

telefony donoszą...

● W Chłudowie w pobliżu Poznania, kierowca ciężarówki marki „Jelcz” zjechał na lewą stronę drogi, gdzie „zahaczył” o „Nysę”, a następnie zderzył się czołowo z „Syreną”. Na przyczepę „Jelcza” najechała z kolei ciężarówka tej samej marki. W wyniku wypadku 8 osób zatrzymano w szpitalach w Poznaniu i Obornikach, a jedną zwolniono po opatrunku do domu.

● Nieostrożna jazda kierowcy „Fiata” 132, doprowadziła w Słupcy do zderzenia z „Fiatem” 125p. Trzy osoby odniosły lekkie obrażenia.

● W jednym z indywidualnych gospodarstw w Zdzarach w województwie kaliskim, spłonęła stodoła wraz ze znajdującymi się w

Także w Stanach Zjednoczonych

Krytyka amerykańskiej doktryny strategicznej

Podpisana przez prezydenta Cartera w ubiegłym tygodniu nowa dyrektywa strategiczna dopuszczająca hipotetyczną możliwość podjęcia ataku nuklearnego jest zdecydowanie krytykowana również przez wybitne osobistości Stanów Zjednoczonych.

Paul Warnke, były szef delegacji amerykańskiej na rokowania SALT II, stwierdził, że jest rzeczą haniebną, iż decyzja o tak wielkiej wadze została podjęta bez porozumienia się z sekretarzem stanu Edmundem Muskie, mimo że ma ona bezpośredni związek z amerykańską polityką zagraniczną. Warnke oświadczył rów-

nież, że nieprawdziwe są twierdzenia administracji, jakoby rozważania na temat nowej doktryny prowadzone były od wielu lat, bowiem w okresie, gdy on pełnił swoją funkcję rządową nie mu o tych sprawach nie było wiadomo.

Warnke wystąpił również przeciwko realizacji systemu rakiet MX, stwierdzając, że system ten „zwiększa jedynie ryzyko wojny nuklearnej”.

Były sekretarz stanu Henry Kissinger oświadczył, że podjęcie tak poważnej i kontrowersyjnej decyzji w toku kampanii przedwyborczej było całkowicie niedopuszczalne.

PAP

E. Kennedy nie rezygnuje z działalności politycznej

Obiadująca w Nowym Jorku konwencja Partii Demokratycznej znalazła się na półmetku.

W ciągu dwóch pierwszych dni obrad konwencja dokonała dwóch zasadniczych posunięć. Uchwalono zasadę, że głosowanie na kandydata partii na prezydenta podporządkowane zostanie wynikowi wyborów wstępnych, co zapewnia automatyczne zwycięstwo Carterowi, oraz zamknięcie debaty nad programem wyborczym partii.

W drugiej połowie obrad, a więc w środę i w czwartek konwencja dokona wyboru kandydatów partii do prezydentury i wiceprezydentury.

Carter, który nie brał udziału w pierwszym etapie prac konwencji przybył w środę rano do Nowego Jorku i będzie już do końca uczestniczył w obradach; w czwartek wygłosi przemówienie zamykające konwencję.

Najciekawszym wydarzeniem drugiego dnia obrad było bez wątpienia przemówienie senatora E. Kennedy'ego zamykające debatę nad programem wyborczym partii. Przemówieniem tym senator zarządkował również swoją, zakończoną porażką, kampanię wyborczą 1980 r. Nie było to jednak przemówienie polityka przyznającego się do klęski, a raczej przemówienie zapowiadające, że Kennedy nadal zamierza odgrywać aktywną rolę w polityce amerykańskiej.

W komentarzach telewizyjnych i prasowych wyrażono nawet pogląd, że wystąpieniem swoim Kennedy zapowiada udział w kampanii wyborów prezydenckich za 4 lata, a więc w 1984 r. Senator za 4 lata ciągle jeszcze będzie młodym politykiem i będzie mógł liczyć na poparcie partii i zajęcie najwyższych stanowisk w państwie, z czego najwyraźniej nie ma zamiaru rezygnować. (PAP)

Indyjski minister potępia chińskie żądania graniczne

W przemówieniu wygłoszonym w parlamencie minister spraw zagranicznych Indii Narasimha Rao potępił stanowisko przywódców pekińskich, którzy usiłują rozwiązać problemy graniczne z Indiami poprzez publikowanie w prasie prowokacyjnych materiałów. Podkreślił on, że rządowi Indii nic nie wiadomo o istnieniu „historycznego dokumentu”, który niedawno „odkryli” władze chińskie dla uzasadnienia swych roszczeń wobec 90 000 km kwadratów terytorium Indii. Minister podkreślił, że linia graniczna, naniesiona na mapach indyjskich, zgodna jest z faktyczną linią granicy między Indiami a ChRL.

Prasa indyjska zwraca uwagę, że przywódcy pekińscy wzmagają nacisk na Indie usiłując je zmusić do uregulowania problemu granicznego na warunkach chińskich. (PAP)

Ustalono wzory monet 50, 200 i 2000-złotowych

Jak podaje „Monitor Polski” (nr 18 z 7. VIII br.) Minister Finansów ustalił wzory oraz stop, próby i wagę dla monet o nominalnej wartości 50, 200 i 2000 złotych. Wszystkie te monety będą miały wizerunek Bolesława I Chrobrego.

Moneta 50-złotowa wykonana będzie ze stopu miedzi i niklu, 200-złotowa ze srebra, natomiast 2000-złotowa ze złota. Pierwsza z wymienionych ma mieć brzeg karbowany, pozostałe — gładki. (c)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

4 13 27 29 35

LOSOWANIE II

9 16 18 25 29

Końcówka band. 1619

„Express-Lotek”

4 6 7 11 37

niej słońca, sianem i maszynami rolniczymi. Przyczyna pożaru — podpalenie przez małoletniego.

● Z miejscowości Kowalewo — Góry, przewieziono do szpitala w Słupcy rannego mężczyznę. Został on potrącony przez samochód, gdy wszedł nagle na jezdnię.

● Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę „Stara”, doprowadziło na trasie Pepowo — Dębice w województwie leszczyńskim, do zderzenia z „Wartburgiem”. Ciężko ranną pasażerkę „Wartburga” przewieziono do szpitala. Straty przy samochodzie ocenia się na 20 000 zł.

● Z ul. Dzierżyńskiego w Poznaniu, przewieziono do szpitala ciężko ranną kobietę, która została potrącona przez samochód.

● Na ul. Bałtyckiej w Poznaniu, kierowca „Skody” zderzył się czołowo z „Fiatem” 125p. W 15 minut później uderzył w „Skodę” motocyklista i doznał ciężkich obrażeń. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże z przelotnymi opadami deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 20 do plus 22 stopni, minimalna od plus 10 do plus 12 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane północno-zachodnie i północne.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 18 stopni, w Kaliszu plus 15 stopni, w Koninie plus 17 stopni, w Lesznie plus 14 stopni, w Pile plus 22 stopnie; ciśnienie 1000 hPa czyli 750,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSZĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz, (zastępca red. naczelnego) Tadeusz Koczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zdzisław Kandziara, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kopartografowy RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretarz redakcji 648-85

Dział informacji 665-939 Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73, 453-31

Biurowo Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916 Za treść termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Druk: PZG im M. Kasprzaka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzające okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł) kwartał (78 zł) półroczna (156 zł).

Indeks nr 35028

T-14

Więcej owoców i warzyw na rynek

Przetwórnice w gminach

Wszystko wskazuje, że w tym roku nie grozi nam „klęska urodzaju”. Ogromnego znaczenia w tej sytuacji nabiera sprawa właściwego wykorzystania, przechowywania i przetworzenia plodów rolnych. Chodzi o to, by nie się nie zmarnowało, by straty ograniczyć do minimum.

Ciągle jeszcze zbyt dużo owoców i warzyw tracimy wskutek niewłaściwego przechowywania bądź też ograniczonych możliwości przetworczych. Profesor S. Pieniążek obliczył np., że od chwili zebrania owoców z drzew do momentu dostarczenia ich konsumentom ginie ich blisko trzecia część. Dla warzyw straty te są co prawda mniejsze, ale również dotkliwe. Według Państwowej Inspekcji Rolnej GUS sięgają one w przypadku ziemniaków do 18 procent, cebuli 21 procent, a marchwi 15 procent.

Wszelkie działania, mające na celu poprawę tej sytuacji, są ze wszelkich miar pożądane. Nie stać nas na wyrzucanie tysięcy ton owoców i warzyw. Przed dwoma laty narodziła się koncepcja stworzenia w gminach, które specjalizują się w produkcji ogrodniczej, nie wielkich przetwórnicy owocowo-warzywnych. Głównym ich celem miało być zagospodarowanie lokalnych nadwyżek surowców ogrodniczych i zaopatrzenie w przetwory miejscowych rynków. Z czasem program budowy gminnych przetwórnicy poszerzono również o przechowywanie.

Jest to innowacja zakrojona na szeroką skalę. Program przewiduje bowiem budowę 202 przetwórnicy o zdolnościach produkcyjnych 150 000 ton wyrobów oraz 288 magazynów, w których przechowywać będzie można ponad 180 000 ton ziemniaków.

Do tej pory stawialiśmy raczej na budowę coraz droższych, coraz nowocześniejszych i coraz większych przetwórnicy. Dziś wiemy, że nie rozwiązały one wszystkich problemów przetwórstwa. Zróżnicowanie bazy, zbliżenie jej do producenta jest rozwiązaniem w obecnych warunkach bardzo pożądanym. Nie tylko ze względu na lepsze wykorzystanie surowca, ale również z powodu dość znacznych oszczędności transportowych.

Interesująco przedstawia się system zarządzania gminnymi ośrodkami przetwórstwa.

Funkcjonują one przy ogromnym współudziale producentów owoców i warzyw, którzy partycypują także w zyskach przetwórnicy i wspólnie decydują w obszarze jej kierownictwa.

Do realizacji programu zabrano się energicznie. Już w ubiegłym roku, głównie w wyniku modernizacji i rozbudowy istniejących już małych zakładów, zdolności przetwórstwa powiększyły się o 300 ton rocznie i o 3 000 ton możliwości przechowywania. Jednocześnie rozpoczęto budowę 76 nowych inwestycji. Efekty obliczane tylko w przetwórstwie na 18 400 ton wyrobów spodziewane są na rynku częściowo w bieżącym roku, a częściowo w przyszłym. Plany na rok 1980 przewidują rozpoczęcie budowy dalszych 30 zakładów.

Generalnie rzecz biorąc, wszystko zatem przebiega zgodnie z planem, co nie oznacza, że nie ma kłopotów. Okazało się na przykład, że ustalony wcześniej górny pułap nakładów inwestycyjnych w wysokości 10 mln złotych na jeden ośrodek, nawet przy założeniu, że obiekty budowane są systemem gospodarczym, jest zbyt niski. Chociaż dokonano koniecznej korekty i zwiększono go do 15 mln zł, a w wyjątkowych przypadkach nawet do 30 mln zł, w dalszym ciągu panuje opinia, że tylko wtedy gdy gmina dysponuje gotowym budynkiem możliwe jest zmniejszenie się w takiej sumie.

Inny problem — to dość częste wykorzystywanie do innych celów uprawnień, jakie daje program. Pod szyldem budowy gminnej przetwórnicy załatwia się dawne, często nabrzmiałe potrzeby inwestycyjne, które kiedyś padły ofiarą limitów. Chodzi tu zresztą przeważnie o tę samą branżę owocowo-warzywną. Dyskutować można co bardziej pilne i potrzebne: rozpoczęcie budowy modelowego ośrodka gminnego czy realizacja zadawnionych inwestycji Spółdzielni Ogrodniczej. Wybór na pewno nie jest łatwy, zbyt wiele jednak nadziei pokładamy w gminnych przetwórnicy, aby cały dobrze przemyślany program stał się jedynie okazją do dofinansowania potrzeb inwestycyjnych istniejących już zakładów.

ALDONA ŁUKOMSKA

Jak chronić odzież ochronną

To się nam nie opłaca

Główny Inspektorat Pracy CRZZ stwierdza: w roku 1979 wystąpiły dysproporcje między zapotrzebowaniem na odzież ochronną a jej podażą. Dotyczyło to w głównej mierze rękawic, obuwia, bieleń, odzieży ocieplanej i trudnopalnej.

A przecież w tymże 1979 roku wyprodukowano 92 mln par rękawic ochronnych i robotniczych. Główny producent — spółdzielnia pracy — potroiła w całym dziesięcioleciu ilość rękawic. Dostawca obuwia jest zrzeszenie składające się z 13 producentów reprezentujących różne resorty. Plany i wyniki z roku na rok rosną, jak więc dzieje się, że produkcja odstaje od potrzeb?

Dodajmy: ten rok nie będzie lepszy. Najdotkliwiej brak będzie właśnie rękawic ochronnych, obuwia gumowego. A więc znów zabraknie odzieży powszechnie używanej, koniecznej przy pracach uciążliwych i niebezpiecznych, stanowiącej

zabezpieczenie przed urazami.

Dlaczego mimo wzrostu produkcji odzieży ochronnej, jej brak pogłębia się? Po prostu wzrost ilościowy jest skutecznie niwelowany złą jakością. Główną przyczyną są surowce i materiały, z których wykonuje się odzież ochronną. Drelich na rękawice nie jest na przykład odporny na ścieranie. Skóry nie wytrzymują zetknięcia z odpryskami płynnego metalu. Wszystko to powoduje dziesięciokrotnie szybsze zużycie w porównaniu z produkcją modelową. Żywotność rzeczy obliczona na rok czy półtora — w praktyce wytrzymuje parę miesięcy.

Oszczędne gospodarowanie surowcami i materiałami obowiązuje wszystkich producentów. Praktyka wskazuje jednak, że w dziedzinie odzieży ochronnej oszczędności te rozumie się opacznie. A marnotrawstwo w tej dziedzinie wywołuje lawinę skutków.

Po pierwsze — zdając sobie

sprawę z niskiej jakości, zakłady zamawiają znacznie więcej odzieży niż potrzeba. Po drugie: nie przywiązują się na leżytej wagi do konserwacji tej odzieży. Pracowników nie rozlicza się z pobranych ilości odzieży roboczej, co powoduje, że odzież „przebiega” na targowiska i bazy stając się przedmiotem prywatnego handlu. Wystarczająco chyba łańcuszek przyczyn sprzyjający nawykowi rozrzućnego gospodarowania do brem społecznym, by powiedzieć: stop! to się nam nie opłaca.

Centralna Rada Związków Zawodowych zapowiedziała ostro skierowanie konkretnych postulatów pod adresem producentów odzieży roboczej i ochronnej, a także jej użytkowników. Produkcja ta nie może być traktowana jako działalność drugiej kategorii, konieczne jest dostosowanie asortymentów do potrzeb poszczególnych branż. Zmianie musi ulec również gospodarka odzieżą w zakładach pracy, gdzie trzeba położyć nacisk na konsekwentne rozliczanie pracowników z tego, co pobrali z magazynu.

KRYSZYNA BOBECKA

Hasło, zapożyczone na tytuł tego felietonu, używane było niedawno w potocznym wyrażeniu przez rzemieślnika (a także kupca) prośby o ponowne odwiedzenie jego zakładu. Były także czasy!

Materiałów do pisania o usługach nie brakuje. Każdego dnia trafia się jakiś list, albo i więcej, na te tematy, przychozą do czytelnicy, telefonują z prośbą o interwencję, sygnalizują o niedociągnięciach. Bywa już uzasadnione skargi, ale zdarza się też i takie, o których z góry wiadomo, że klient nie obronił swych racji. Gdy zaś rozmawiać z ludźmi, świadczącymi usługi, usłyszeć można niemało o klientach i o tym, „co by też oni za tych kilka złotych chcieli...”

Zmniejszyła się częstotliwość zażaleń na usługową działalność biur i urzędów. Nie znaczy to jednak, by nie było krytycznych uwag. Na przykład na to, że w pewnym banku spółdzielczym nie wypisuje się dowodów kasowych, co sprawia kłopoty klientom w starszym wieku. Ale tym ludziom trudno zrozumieć, iż przepisy zabraniają wyrecazania w takim przypadku klienta. Jest to uzasadnione zabezpieczeniem systemu kontroli wewnętrznej i ogólnym dokumentem w banku. Kwotę, cel

wpłaty oraz nazwisko klient wpisać musi własnoręcznie. Są zresztą wyłożone — jako wzorce — w pełne blankiety; podobnie w urzędach pocztowych, co jednak nie przeszkadza, by urzędniczka pocztowa, czy bankowa nie pomogła osobie nie mogącej sobie poradzić.

A propos poczty: powtarzają się sygnały, że niektórzy doręczyciele — zamiast np. przynieść adresatowi paczkę, wrzucają do skrzynki (tam, gdzie nie spodziewają się na piwku), awizo, z którym potem trzeba biegać na pocztę. Instytucja ta zresztą jest bardzo często tematem prośb o interwencję, chociaż ostatnio powiadomiono też redakcję dwukrotnie, że paczka następnego dnia była już na miejscu przeznaczenia. Zainteresowani nie mogli po tym wydarzeniu ochłonąć ze zdumienia.

Przeróbka obrączek na kolczyki miała kosztować 270 zł (3 godziny po 90 zł), tymczasem przy odbiorze zażądano 702 zł, bo dolożono złoto. Jak wyjaśnili dochodzenia (także PIH), nie było tu „kantu”, ale po prostu niedoinformowanie, że pod czas obróbki może wystąpić ubytek 9 procent złota (w tym przypadku stanowił on tylko 3,8 procent). Nie zapytano też, czy uzupełnić brakujący kruszec, za co policzono, zgodnie z

cennikiem, 432 zł. Naganna zatem była tu małowartość przyjmującej zlecenie osoby, która zlekceważyła prawo klienta do wszechstronnej informacji.

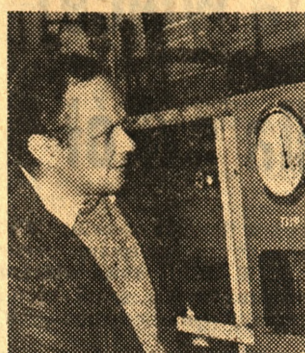
Jeśli rencista musi zapłacić szewcowi za przyszyte naderwane paski (około 2 cm) i

Nad listami czytelników

Zawsze do usług

przyklejenie fleczków na obcasach damskich bucików 70 zł, uważa taką cenę usługi za zbyt wysoką. Rzemieślnik tłumaczył to „pracochłonnością” dodatkowej roboty przy obcasie, bo na prawe traktuje rzetelnie i z jego warsztatu klient otrzymuje je obuwie bez niedoróbek.

Szczytna to dewiza, ale jeśli zakres usługi w takim stopniu przekracza właściwą pozycję w cenniku, powinno to zostać przy przyjmowaniu zlecenia do wiadomości omówione. Gdyby znaleźć cenę, mógłby pójść do innego, tańszego warsztatu.



ROMAN MAĆKOWIAK

Jest starszym mistrzem gazów technicznych w Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Mostostal” w Słupcy. Powszechnie znane są jego duże umiejętności kierowania zespołem ludzi, organizacyjne i racjonalizatorskie. Ma na swym kon-



cie 46 zgłoszonych wniosków, z których 30 już zastosowano w produkcji. Tę swą cechę wykorzystuje również na obecnym stanowisku, powierzonym mu przed dwoma miesiącami. Wprowadził już w nim wiele ulepszeń, które pozwoliły lepiej zaspokoić potrzeby wydziałów produkcyjnych. Wiąże się to także z autorytetem, jakim cieszy się wśród współpracowników. Znany z umiejętności i wymagań, nie upiera się jednak przy swoim zdaniu, gdy podwładny

zgłasza uzasadniony wniosek.

Oprócz wykonywania obowiązków zawodowych, Roman Maćkowiak uczy się w Średnim Studium Mechanicznym. Jest to małe pogłębianie wiedzy, gdyż posiada wykształcenie elektryka. Twierdzi, że przy obecnej technice znać się „na jednym, to za mało”. Podejmowanie optymalnie skutecznych decyzji wymaga rozleglejszej wiedzy.

(woj)

Fot. — R. Furmanek

Pod koniec ubiegłorocznego sezonu letniego czytaliśmy w prasie informacje o tym, jak to nasi zmotoryzowani turyści, wyjeżdżając za granicę, nieźbyt przejmują się swoim stanem zdrowia. Skutek był taki, że odnotowano szereg wypadków z udziałem a nawet zgonów, spowodowanych forsowaniem dalekich tras do: Bułgarii, Rumunii, na Półwysep Apeniński itp. Lekkoomyślność zawsze przynosi zło owoce.

Różne zresztą bywają skutki braku wyobraźni. Oto obywatel Z. wybiera się w podróż do Francji. Przygotowania czyni już od lutego czy marca. Spisuje co ma z sobą zabrać, wertuje mapy i atlasy, przelicza walutę i studiując cenniki usług oraz różnych towarów, jakie wypadnie mu w drodze nabyć. Przygotowuje także samochód. Tylko nie bierze pod uwagę jednego: swojej sprawności fizycznej i teoretycznej za kierowcę. Fizycznej — bowiem nie zna swych granic wytrzymałości, teoretycznej — bo nie zapozna się dostatecznie dokładnie z warunkami podróży, z obyczajami i krajoznictwem państwa, do którego jedzie, ani też nie zgłębia tajników obowiązujących poza Polską przepisów ruchu. „Ma się to międzynarodowe prawo jazdy, to wystarczy” — wmałwia nastawionym sceptycznie znajomym.

I owo „wystarczy” wyłaził jak sztydo z worka przy pierwszej bardziej skomplikowanej sytuacji. Rezultat — rozbity pojazd, co bardzo często oznacza koniec upragnionej i zdawana planowanej podróży, a także — być może — pobyt w szpitalu i późniejsze dłuższe leczenie. To jeszcze bardzo dobrze, bo bywa, że taki kierowca wraca do kraju w... gustownym pudełku, prosto na komunalny cmentarz w miejscu stałego zamieszkania. Zdarza się też, że jego jazda „po swojemu” przy sparsza strapienie szeregu osobom, które ucierniały w tej podróży bądź straciły najbliższych.

Owe tragiczne skutki „kawalerskiej”, pozbawionej przy-

gotowania jazdy szosami obcych krajów, to tylko jedna strona medalu. Drugą stanowią straty materialne. Jedną ich część musi pokryć winowajca (jeśli uda się mu ująć z życia) w momencie, gdy zechce odbudować swój rozstraskany samochód. Inne koszty pokrywa Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji

Nie zawsze na linii

A może egzamin?

„Warta”, które przyjęło należną mu opłatę z tytułu ubezpieczenia pojazdu.

Alle lekkomyślni kierowcy, wyruszający za granicę Polski nie zdają sobie sprawy z wysokości kosztów dewizowych, jakie w wyniku niedośkonności ich jazdy musimy uiszczać wobec „przeciwnika”, a więc tego pojazdu, czy człowieka, z którym doszło do kolizji. W NRD, Francji, Hiszpanii czy Bułgarii. W skali roku jest to kwota bająska, a co gorsze — o wiele wyższa od tej, którą nasz kraj otrzymuje z tytułu odszkodowań za wypadki spowodowane przez cudzoziemców u nas. Oni po prostu jeżdżą lepiej.

W zarysowującej się sytuacji, gdy coraz więcej Polaków za cel wakacyjnych podróży obrała dalekie kraje, często na krańcach Europy, gdy wyjeżdżają tam między innymi dostojni wczorajsi nabywcy samochodów, którzy dopiero co nakleili na szybę zielony listek, gdy nasza wrodzona nonszalaneria wymusza z obowiązków konieczność przestudiowania przepisów ruchu drogowego poza granicami naszego państwa — nasuwa się wniosek, by składających podania o udzielenie im zezwolenia na podróż do jakiegokolwiek kraju i starających się o ubezpieczenie pojazdu, egzaminować ze sprawności prowadzenia samochodu.

KRZYSZTOF POMORSKI

merowanego „Głosu” i innych gazet, przy czym niektórzy listowi traktują tę usługę niemal jak ponadobowiązkowy laskawy gest.

W samochodzie czytelnika pękła sprężynka przy pedale gazu, kosztująca 3,60 zł. Jaki może być rachunek za założenie nowej, jeśli wykonanie tej usługi trwa około pół godziny, ale odbywa się w dzień świąteczny? Odpowiedź (zgodna z rachunkiem, wystawionym przez „Polmozyt” i potwierdzonym przez jego dyrekcję): 209 zł, z czego dodatek świąteczny wyniósł 59 zł. Ponadto „zachodziła konieczność sprawdzenia całego układu poczwasy od pedału przyspieszenia do czego konieczne jest demontowanie dywanika podłogi”. Klient zaś stwierdza, że dywanik w jego wozie nie był nigdy demontowany.

Na to właśnie uskarżają się klienci, że nigdy nie wiadomo na pewno, co zostało w ich samochodzie, telewizorze, radio, aparacie, czy palce rzeczywiście wykonane, a co wpisano do rachunku, może nawet nie dotknąwszy danego elementu. No bo co laik wie o tajnikach np. kolorowego telewizora?

I jeszcze jedna sprawa, z którą nierazko stykamy się w pracy Działu Łączności z Czytelnikami „Głosu”: w wielu dziedzinach sukces wykonania usługi jest długi, co powoduje korzystanie z ofert pokątnych, czasem nawet ogłaszających się w prasie „małostrów”, których kwalifikacji nikt nie sprawdził. Później — żale na niefachowość wykonania zlecenia, na nieterminowość, a zdarza się, że na pospolite „wykantowanie” po podjęciu zaliczki.

Z tego zestawu nieporozumień między usługobiorcami a wykonawcami zleceń, nie może oczywiście wynikać, że niesumienność, nieterminowość, niefachowość, niedoinformowanie klientów, podbijanie ceny — to powszechne w usługach przywary. Tak nie jest, bo chociaż nie wszystkie przypadki i przykłady tu wymieniliśmy i nie wszystkie znamy, to rzadko się zdarza, by ktoś zadawo- lony ze świadczonych mu usług powiadał o tym redakcję. Bywa też, co starał się tu również zaznaczyć, że nie zawsze klient ma rację. Chodzi tylko o to, by było jak najmniej powodów do skarg. ZDZISŁAW KANDZIÓRA

Producenci zapowiadają więcej pomocy naukowych dla szkół

Prawie wszystkie podręczniki dla szkół, które miały być wydrukowane na nadchodzący rok szkolny są już gotowe. Teraz największe zadanie staje przed Składnicą Księgarską przygotowującą ekspedycję. Od niej zależy w dużej mierze czy podręczniki dotrą na czas do rąk uczniów.

Wszystkie nowe podręczniki przygotowano dla uczniów I klas jak również dla uczniów klas III, w których w nadchodzącym roku szkolnym wprowadzony zostanie nowy program nauczania. Dzieci z klas II i starszych będą musiały korzystać częściowo z podręczników używanych. W większości województw i szkół widoczne są efekty pracy wychowawczej i organizacyjnej w zakresie oszczędzania podręczników. Średnio odkupuje się 60-70 procent podręczników używanych, w niektórych szkołach nawet 100 procent. Jedynie od sprawnej akcji odprzedawania używanych podręczników zależy

będzie czy wszyscy uczniowie zostaną w nie zaopatrzeni, gdyż nowych książek dla wszystkich nie wystarczy.

W dydaktyce potrzebne są również oprócz podręczników pomoce naukowe. Fabryki pomocy naukowych pracują pełną parą. W Nysie w woj. opolskim, gdzie znajduje się zakład wytwarzający pomoce naukowe, asortyment produkcji zwiększono do 60 artykułów. Do nowości należą m. in. wykonywany z aluminium zestaw ruchomych elementów, pozwalający montować z nich różnego rodzaju pojazdy, maszyny i urządzenia. Podobny zestaw wyrabia się dla młodzieży uczącej się zasad elektrotechniki. Wzbogacono także pomoce dla nauki fizyki, podjęta została produkcja słuchawek bezprzewodowych, potrzebnych w pracowniach lingwistycznych oraz logopedycznych. Warto dodać, że zakład ten specjalizuje się w dostawach do pierwszych trzech klas szkoły podstawo-

wej, w których obowiązuje zreformowany program nauczania. W br. fabryka dostarczy ogółem 300 000 sztuk różnego rodzaju pomocy naukowych.

Nowe dostawy pomocy naukowych dostarczane są również przez fabrykę w Olsztynie. Przygotowuje się w niej nowe wzory pomocy dydaktycznej dla zreformowanej szkoły 10-letniej. Otrzymują je szkoły w całym kraju. Powstała tu ponadto ekipa do wyświetlania filmów, tablicy i znaki do nauki zasad ruchu drogowego, a także różnego rodzaju meble szkolne.

Są jednak sygnały o pewnych brakach, jeśli chodzi o wyposażenie szkół w pomoce naukowe. W placówkach oświatowych woj. gorzowskiego największą kłopotów jest z pomocami do nauki języka polskiego. Nie ma ruchomych alfabetów, loteryjek obrazkowych, rozsypanych literowych i wyrazowych. (PAP)

Polscy geolodzy szukają wody na pustyniach

Polscy geolodzy i hydrologowie prowadzą prace związane z poszukiwaniem wody na pustyniach w Azji i Afryce. Przedsiębiorstwo Usług Geologicznych za granicą „Geopol” organizowało już poszukiwania wody w kilku krajach. W poprzednich latach prowadzono badania hydrogeologiczne w Kuwejcie — gdzie polscy specjaliści po rozpoznaniu zasobów wody wywiercili kilkadziesiąt głębokich studni. Podobne prace przewiduje się także na terenie Jordani.

Mamy również duże doświadczenia w poszukiwaniach wody na Saharze. W poprzednich latach prowadzono badania i budowano studnie oraz ujęcia wodne w Libii. Przewiduje się dalsze rozszerzanie tych prac m. in. wiercenia na pustyni studni do głębokości 1000 m. Przed kilkoma dniami zakończono prace hydrogeologiczne i wiercenia studni w Gambii w zachodniej Afryce. Przewiduje się w najbliższym czasie rozpoczęcie podobnych robót w Nigerii.

PAP

Sport-sport

Oświadczenie J. Samarancha

Najważniejsza — jedność ruchu olimpijskiego

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Juan Antonio Samaranch, przyjęty został na audiencji przez króla Hiszpanii, Juana Carlosa.

Król Hiszpanii złożył J. A. Samaranchowi gratulacje w związku z wyborem na to szczytne stanowisko. Podczas spotkania omawiane były sprawy międzynarodowego ruchu sportowego.

Po audiencji J. A. Samaranch spotkał się z dziennikarzami. „Jedność ruchu olimpijskiego jest obecnie sprawą najważniejszą — powiedział przewodniczący MKOl. Sytuacja polityczna ma poważny wpływ na rozwój międzynarodowych kontaktów sportowych. Jeżeli na świecie będzie panował pokój, a atmosfera odprężenia charakterystyczna będzie dla międzynarodowych stosunków, będziemy mieli w przyszłości

wspaniałe igrzyska olimpijskie. Jeśli natomiast utrzymać się będzie napięcie międzynarodowe, odbije się to na igrzyskach olimpijskich”.

J. A. Samaranch jeszcze raz podkreślił, że igrzyska olimpijskie w Moskwie stały na wysokim poziomie sportowym. Podał on, iż o organizację letnich Igrzysk Olimpijskich 1988 r. już teraz ubiegają się Nagoya (Japonia), Melbourne (Australia), a o Olimpiadę Zimową 1988 r. — Cortina d'Ampezzo i grupa miast szwedzkich.

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego stwierdził, iż istnieje potrzeba unifikacji regulaminów olimpijskich, tak, aby wszystkim dyscyplinom sportu stawiane zostały jednakoższe warunki. Nie może być bowiem różnic między regulaminami obowiązującymi w kolarstwie i piłce nożnej. (PAP)

Artykuł amerykańskiego uczonego

„Prawda o kryzysie w Afganistanie”

Dziennik „New York Times” opublikował artykuł wybitnego uczonego amerykańskiego, redaktora czasopisma „Churchman” Johna Sommerville’a pt. „Prawda o kryzysie w Afganistanie”. Autor pisze, że sprawa wprowadzenia wojsk radzieckich na terytorium afgańskie zgodnie z porozumieniem między obydwojoma państwami jest celowo rodmuchiwana w USA „w celu ideologicznego urobienia Amerykanów”, pozyskania społeczeństwa dla zwiększenia budżetu wojennego, utworzenia nowych baz wojskowych za granicą, zablokowania porozumienia SALT II i odejścia od polityki odprężenia.

Autor artykułu twierdzi, że należy położyć kres sytuacji, w której politykę zagraniczną USA dyktuje Pentagon, a realizuje CIA. Przypominając, że przedstawiciel Afganistanu w ONZ oświadczył, iż

jego rząd zwrócił się do ZSRR z prośbą o wprowadzenie wojsk, profesor Sommerville stwierdza, że potępienie obecności wojsk radzieckich jest klasycznym przykładem dwulicowości. Nikt nie może odmówić żadnemu państwu prawa wyboru sojuszników i zawierania porozumień przewidujących również pomoc wojskową. Stany Zjednoczone tak nie mają sojuszników, z którymi są związane układami, a wojska ich stacjonują w 400 bazach na obcych terytoriach.

Jeśli Stany Zjednoczone pragną ustanowienia pokoju, stwierdza na zakończenie John Sommerville, powinny przystąpić do rozpatrzenia propozycji radzieckiej, stwierdzając, że ZSRR gotów jest wycofać swe wojska, gdy tylko ustana wszelkie formy ingerencji z zewnątrz w wymerzoną przeciwko rządowi i narodowi Afganistanu. (PAP)

Trojaczki w województwie koszalińskim

W Drawsku Pomorskim (województwo koszalińskie) przyszły na świat trojaczki. Trzech synów urodziła 20-letnia Barbara Krzemień ze wsi Rzepowo w gminie Czaplinsk. Ojciec jest pracownikiem Nadleśnictwa w Czaplisku. Jak informuje dyrektor szpitala w Drawsku Pomorskim Woldemar Kucharski — trojaczki i ich matka czują się dobrze. (PAP)

Udaremniono próbę przemytu

Pracownicy Szczecińskiego Urzędu Celno udaremnili kolejną próbę wywozu z naszego kraju zabitych przedmiotów w samochodzie wyjeżdżającego z naszego kraju promem przez Świnoujście obywatela RFN Franza Z. Znalezione starannie ukryte: dwa stare samowary, 17 starych świeczników, ikony oraz stary obraz, a także inne przedmioty objęte zakazem wywozu. Zabitych przedmiotów zostały zatrzymane. (PAP)

Udana akcja ratowników

Udaną i błyskawiczną akcją przeprowadzili pracownicy Polskiego Ratownictwa Okrętowego. Po otrzymaniu radiowego sygnału z kutra rybackiego „Leb-22” informującego o ciężkim stanie zdrowia kapitana jachtu „Euros” na Bałtyku, do akcji ratowniczej natychmiast wypłynął z Łeby statek PRO „Passat” z lotniskiem w Rębiechowie wystartował ratowniczy śmigłowiec z lekarzem i sanitariuszem na pokładzie. Po odnalezieniu przez śmigłowiec poszukiwanego jachtu okazało się, że

poszkodowanym jest 48-letni żeglarz Edmund Kunicki mieszkający w Bydgoszczy, który na skutek nieszcześliwego upadku doznał poważnych obrażeń ciała z uszkodzeniem kręgosłupa. Chorego na pokładzie statku PRO „Passat” przewieziono do Łeby, stąd karetką do Ustki a następnie śmigłowcem do szpitala w Słupsku. Dzięki temu chory w stosunkowo krótkim czasie przetransportowany został do szpitala, gdzie przebywa pod troskliwą opieką lekarzy. (PAP)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują? — odpowiedzieli:

Bernard Ładysz — przygotowuje się do udziału w prawykonaniu utworu Krzysztofa Pendereckiego „Te Deum” którego termin jest przewidziany na wrzesień. Następnie, wraz z Krakowską Orkiestrą poddyrektora Jerzego Kablewicza wyjadą na tournée po kilku krajach europejskich, gdzie będziemy prezentować „Pasję” tego samego kompozytora.

Barbara Rachwańska — w tv wystąpię w filmie „Party przy świecach”, w reżyserii Antoniego Krauzego. W Teatrze na Woli biorę udział w próbach „Kłatwy” Stanisława Wyspiańskiego, w reżyserii Waldemara Matuszewskiego, w której gram rolę matki. Wy stępuję w „Pannie Maliczewskiej”, „Damach i huzarach” oraz „Sprężeniu zwrotnym”.

Janusz Morgenstern — pracuję nad montażem i udźwiękowieniem filmu fabularnego „Mniejsze niebo”, w którym grają m. in. Roman Wilhelm

i Beata Tyszkiewicz. Później pragnęliśmy więcej czasu poświęcić zespołowi „Perspektywa” którego jestem kierownikiem artystycznym.

Zygmunt Hyży — przygotowałem kolejną wystawę mego malarstwa, która 1 sierpnia otwarta została w Salonie Sztuki Współczesnej w Łodzi. Obejmuje ona 57 obrazów, wśród których dominują pejzaże. Kończę prace rozpoczęte na tegorocznym plenerze w Ręcznie.

Krzysztof Gąsiorowski — wkrótce wyjdzie w Wydawnictwie Literackim wybór moich wierszy zatytułowany „Wyprawa ratunkowa”, a w Wydawnictwie Łódzkim — zbiór szkiców teoretyczno-literackich pt. „Trzeci człowiek”. Pracuję nad zbiorami szkiców o współczesnej poezji — „Tych kilku poetów, którzy nie dają mi spokoju” oraz zbiorom szkiców esejistycznych — „Refleksyjnych”, „Notatkę do pytań”. Przygotuję też nowy tom wierszy. (PAP)

Latem odwiedza Sopot ponad 200 000 turystów i wczasowiczów miesięcznie. Zamierza się tu zorganizować kilka atrakcji, które umożliwią pobyt w Sopocie także w innych porach roku. Buduje się krytą ujeżdżalnię koni (ma być gotowa na jesień tego roku), w pobliskiej Łysej Górze czynny jest zimą wyciąg narciarski, kończy się budowę krytej pływalni. Władze miasta zamierzają nadto pobyć kryty kort tenisowy.

Mimo pewnego osłabienia w tym roku ruchu turystycznego do Czechosłowacji, większość zdążających tam turystów samochodowych wybiera na przejście granicy Cieszyń. Korzystają z tego punktu granicznego także inni, jadący na południe Europy. Wskutek tego ku nierzadku w Cieszynie czekać 3 godziny i dłużej na odprawę graniczną. Nie wiadomo dlaczego wyjeżdżający zapomnieli o przejściu granicznym w Chałupkach (na Nowy Bohumin).

E. C.

Po dniu odpoczynku

Dzisiaj młodzi tenisisci rozpoczynają turnieje indywidualne



Wczoraj uczestnicy 23 mistrzostw Europy młodzików i juniorów w tenisie stołowym rozgrywanym w Poznaniu w ramach turnieju „Arenie” mieli dzień za służbowego odpoczynku. Dzisiaj młodzi tenisisci i tenisistki rozpoczynają rywalizację w turniejach indywidualnych

we wszystkich kategoriach wiekowych.

Nie mają natomiast chwili wytchnienia dziennikarze obsługujący „poznaniańską imprezę”. Wczoraj, także w „Arenie” 50 reprezentantów z kilkunastu państw rozpoczęło rozgrywkę o dziennikarskie mistrzostwo Europy w tenisie stołowym. Dzisiaj dokończenie turnieju.

(kar)

II runda piłkarskiego PP

17 bm, rozegrana zostanie II runda piłkarskiego Pucharu Polski. Do rywalizacji włączą się już zespoły II ligi, które zmierzą się ze zwycięzcami pierwszej rundy. W pucharze rywalizuje jeszcze ponad 60 zespołów, nie licząc szesnastki drużyn ekstraklasy, które nie przystąpiły jeszcze do pucharowych pojedynków.

W II rundzie największe emocje wzbudzą mecze Warta

Poznań — Lechia Gdańsk, Gryf Słupsk — Pogoń Szczecin, BKS Bydgoszcz — Olimpia Poznań, Pomorzanie Toruń — Włókniarz Pabianice, Błękitni Kielce — Star Starachowice, Stal Rzeszów — Hutnik Kraków, Zwar Przasnysz — Bałtyk Gdynia, Olimpia Warszawa — ROW Rybnik, Zyrardowianka — Piast Gliwice oraz Kabel Kraków — Motor Lublin. (PAP)

Inauguracja europejskich pucharów piłkarskich

Europejska Unia Piłkarska (UEFA) podała do wiadomości terminy spotkań rundy wstępnej rozgrywek europejskich pucharów w piłce nożnej. W Pucharze Europy 16 bm. spotkają się Honved Budapeszt z FC La Valetta. Rewanż 3 września. Dwa mecze rundy wstępnej rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów. Celtic Glasgow — Diogoyer Miskolc i Al Tay Izmir — Benfica Lizbona zostaną rozegrane 20 bm, a rewanż — 3 września. (PAP)

Wysoka wygrana futbolistów Legii

W trzecim meczu w W. Brytanii piłkarze warszawskiej Legii pokonali Manchester City 5:1 (2:0). Bramki zdobyli: Adamczyk — 2, oraz Janas, Okoński i Kusto. Strzelcem bramki dla Anglików był Reeves. Legia zdeklasowała Manchester City, który powrócił z tournée po Holandii i Portugalii, gdzie nie przegrał ani jednego meczu. (PAP)

Zwycięstwo i porażka polskich piłkarzy w spotkaniach drużyn gwardyjskich

Wczoraj na boiskach Wielkopolski rozpoczął się międzynarodowy piłkarski turniej drużyn federacji „Gwardia”. Uczestniczy w nim 8 drużyn podzielonych na dwie grupy. Oto wyniki rozegranych spotkań: w grupie I: ZSRR — Polska II (zawodnicy poznanijskiej Olimpii) 4:1 (2:0), NRD — Rumunia 3:0 (2:0), natomiast w

grupie II — Polska I — Węgry 4:2 (2:1), CSRS — Bułgaria 0:1 (0:1).

Dzisiaj w Wągrowcu (godz. 16.30) piłkarze ZSRR spotkają się z NRD, w Witkowie (godz. 17) Rumunia z Polską II, w Koninie (godz. 17) Bułgaria z Polską I i w Śremie (godz. 17) CSRS rozegra mecz z Węgrami. (kar)

Koszykarskie ME kadetek

Młode koszykarki uczestniczące w mistrzostwach Europy — kadetek na Węgrzech rozpoczęły spotkania finałowe. Każda z drużyn przystąpiła do nich z zaliczeniem wyników dwóch meczów z grupy

eliminacyjnej. Polki grające o miejsca 7-12, wygrały w Pecz ze Szwecją 56:45 (26:18). Polskie koszykarki rozegrały jeszcze spotkania z Francją i RFN. (PAP)

Turystyczny przekładaniec

wiatraków i innych obiektów, nie wyłączając dawnych dworów małopolskich i cerkwi. Na razie można oglądać kilkanaście różnych budynków.

Liczne wycieczki odwiedzają w pełni sezonu letniego zabawkowy zamek Lubomirskich, a później Potockich, w Łańcu koło Rzeszowa. Więcej jednak można tu obejrzeć interesujących eksponatów późną jesienią i zimą, kiedy ruch turystyczny maleje. Wówczas bowiem udostępnia się zwiedzającym także sale II piętra, również bogato wyposażone, zawierające m. in. ciekawe zbiory XIX-wiecznych fajansów angielskich, szklę użytkową i srebrnych sztućców.

W Krośnieńskim jedną z atrakcji turystycznych stanowi zabawkowy Bieck, którego początki sięgają X wieku. Prócz licznych zaberków architektury, chętnie fotografo-

wanych przez turystów, warto tu obejrzeć Muzeum Regionalne w dawnym domu Marcina Kromera oraz muzeum aptekarstwa mieszczące się w zabawkowym zespole przy ul. Węgierskiej.

Kazimierz Dolny jest znany ze swej popularności wśród turystów. Wiele z nich trafia tu między innymi do Muzeum Miasta, znajdującego się w kamienicy Celejowskiej przy ul. Senatorskiej. Ale od niedawna ma to miasto nową atrakcję — Muzeum Złotnicze. Urządzono je w podziemiach Domu Archa tektury przy ul. Klasztornej. Znajdujące się tu eksponaty pochodzą z prywatnej kolekcji Jędrzeja Jaworskiego, Kanadyjczyka polskiego pochodzenia. Trzon kolekcji stanowią srebrne naczynia i przedmioty ozdobne oraz codziennego użytku, niektóre sprzed wielu dziesięć lat.

Coraz większym powodzeniem w Sandomierzu cieszy się podziemna trasa turystyczna. Przekazano ją do użytku przed dwoma laty, a przystosowali do zwiedzania pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Górniczych. Trasa, której początek znajduje się pod zabawkową kamienicą Oleśnickich, a wyjście — pod Ratuszem, ma długość 450 metrów. Czas zwiedzania (z przewodnikiem) około 40 min. Zrekonstruowanymi, głęboko położonymi korytarzami można przejść przez kilkanaście piwnic, stanowiących dawne magazyny i składy sando-mierskich kupców.

W odległości 4 kilometrów od Nowego Sącza, w pobliżu szosy na Gorlice, znajduje się atrakcyjny Park Etnograficzny. Na kilkudziesięciu hektarach teren ten lokalizuje się od kilku lat zabytliki budo-wnictwa wiejskiego czterech grup etnograficznych: Górali Łąckich, Łemków Zachodnich, Pogórzan Łachów. W przyszłości na terenie parku stać będzie prawie 50 przeniesionych tu: domów mieszkalnych, stodoł, studni,

PRACOWNICY POSZUKIWANI

UWAGA! „Społem” WSS Oddział Handlu Detalicznego w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 13 zatrudni zaraz **AGENTÓW** na warunkach umowy zlecenia do sklepów i kiosków branży spożywczej. Sklepy i kioski są zlokalizowane przy ulicach:

Lemborskiej 33 Szamarszewskiego 10
 Łęczyckiej 7 Małeckiego 31/32
 Grodzkiej 21 Grobli 27a
 Fabrycznej 5, 34 Łanowej 13
 Gwardii Ludowej 49 Dobrzyckiego 16
 Wielkopolskiej 67 Fortecznej („Alco”)
 Kresowej 17 Warszawskiej 181
 Długosza 8 Marchlewskiego 128

Wszelkich informacji dotyczących warunków objęcia sklepów udzieli Dział Spraw Pracowniczych III p. pokój 306 ul. 27 Grudnia 13 w Poznaniu. 2412-K1

Praca

Krawcowa potrzebna do pracowni oraz sprzedawczyni z praktyką do sklepu galanterijnego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39686g.

Mężczyzna po 60-ce uczciwy, niepijący, podejmie jakąkolwiek pracę z zakwaterowaniem, wyżywieniem, ubezpieczeniem, nieloscowością obojętną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37448g.

Krawcowa konfekcyjna (skóropodobne) potrzebna. Warunki pracy, płacy do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37391g.

Przyjmę fryzjerkę, zarobek dobry. Poznań - Śródką, Ostrówek 10/11. 37822g

Zapiekuję się dzieckiem w wieku przedszkolnym u siebie (Rataje). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 37657g.

Przyjmę pracowników do betoniarzy w Puszczkowie ul. Rządowa. 42406g

Koblety do pracy przy goździkach przyjmie. Praca stała. Dla zamieszkałych w mieszkaniu. Wino-grady 61. 42419g

Kupno • Sprzedaż

Tu tylko skup najróżniejszych staroci. Zegar, zegarek, świecznik, figurę, lampę, porcelanę chińską, misienkę z naklejką X, półmisek z malowidłem, figurkę, wazoniki rzeźbione w różę, monetki srebrne, tyżeczki, łyżki, nabożeństwo, obiadowa, cukiernicę, chętnie wygrawerowanym napisem 1800-1917, dzbaneczki, dzbanek, czajnik, tacę, różne naczynia. Umieść skiego 7a m. 30 Wilda. 42051g

Sprzedam bulwy frezji Tarnowo Podgórze, ul. Cicha 2a tel. 126-252. 35912g

Szczeniata bokserzy rodowodowe sprzedam. Gronowski, Koziegłowy ul. Gdynska 29 62-004 Czerwonak. 40341g

Cebulki tulipanowe do pedzenia sprzedam, tel. 551-93 po godz. 18. 42403g

Samochody

Trabant, rocznik 1973 sprzedam. Oglądać parking, ul. Słowiańska - Gronowa godz. 15-17. 42351g

Wartburga 1000 sprzedam. Mazowiecka 16. 42409g

Lokale

Kupię zaraz mieszkanie własnościowe, stare nowe budownictwo większy metraż, część woli, domek jednorodzinny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35829g.

Starszy pan weźmie w dzierżawę mieszkanie samodzielne z wygodami lub wspólne, chętnie z balkonem w domu własnościowym lub woli na 5 lat, tylko śródmieście I lub II piętro (2 pokójki około 13 i 18 m² łazienka i samodzielną kuchnię) płatne 5 lat z góry lub kupię własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42212g.

Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną 1500-5000 m² w Poznaniu lub okolicy. Tel. 22-40-55 wieczorem. 35905g

Sprzedam piętro w willi. Solec. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40055g.

Dom wyłączony z prawem zabudowy na warztat kupię, dzielnica Jezyc. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 42417g.

Zguby • Różne

8 sierpnia na Osiedlu Bol. Chrobrego zaginął biały foksterier czarnobrazowy laty. Proszę o wiadomość Os. Bol. Chrobrego 20 m. 54. 42489g

Zaginął szary duży kot w okolicy ul. Powstańców Wlkp. Znalazcę prosimy o zwrot za wynagrodzeniem ul. Powstańców Wlkp. 12 m. 6, tel. 22-16-00. 42394g

Anteny telewizyjno-radio we UKF instaluje. Fischer, Strzelecka 19 m. 2a. 34677g

Naprawa wałów Korbowych Trabant, Syrena, Wartburg. Kilmaszyk Poznań, Przelecz 47. 35227g

Przeprowadzki, przewóz pianin, fortepianów wykonuje Kamiński tel. 436-31. 37922g

Czyszczenie dywanów, obić meblowych na miejscu u klienta. Tel. 454-69. Tano, Łukomska. 38503g

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie WUSP Kowalski tel. 20-65-39 po godz. 17. 39234g

Wypożyczalnia sukien welonów, nakryć do chrztu. Poznańska 44. Swobodowa. 40262g

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie parkietów Michalski tel. 201-304. 40808g

Matrymonialne

Rencista 50-letni mieszkaniec wzrost 170 cm, wykształcenie bez zobowiązań poznańskie, może być z dzieckiem. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41448g.

Najwięcej ofert otrzymasz w Warszawskim Biu-rze Matrymonialnym „Syrenka” Warszawa, Elek-toralna 11. 1480-K2 Piotrkowska 133. 2089-K2

UWAGA!

Absolwenci Liceów Ogólnokształcących

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

w Poznaniu

PRZYJMIE WAS

na 2-letnią

NAUKĘ PRAKTYCZNEGO ZAWODU

Przyjęci absolwenci skierowani zostaną na naukę teoretyczną do Zespołu Szkół Zawodowych w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 352/360.

Za naukę praktyczną otrzymacie wynagrodzenie.

Po ukończeniu praktyki i nauki teoretycznej absolwenci otrzymują tytuł: Technika Mechanika.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

ZDZ Poznań, ul. Kościuszki 57
 telefon: 594-86 — Kadry. 2488 K-1

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 9 sierpnia 1980 roku zmarł

ZENON RATAJCZYK

dlugoletni, zasłużony pracownik Centralnego Ośrodka Badawczo - Rozwojowego Drobnarstwa w Poznaniu - odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, odznakami: Zasłużonego Pracownika Przemysłu Spożywczego i Skupu, Zasłużonego Pracownika Rolnictwa, Honorową m. Poznania, Za Zasługi dla Ziemi Konińskiej, Za Zasługi dla Rozwoju woj. Poznańskiego.

Z grona naszego odszedł wybitny specjalista drobnarstwa, aktywny działacz, wychowawca młodych kadr, cieszący się powszechnym szacunkiem i uznaniem, zawsze życzliwy i serdeczny kolega.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15. 8. br o godz. 10.50 na cmentarzu Junikowskim.

Cześć Jego pamięci!

Podstawowa Organizacja Partyjna, Związkowa Rada Przedsiębiorstwa, Dyrekcja, pracownicy Centralnego Ośrodka Badawczo - Rozwojowego Drobnarstwa. 17891K3

AURELIA HANISCH

Dnia 11 sierpnia 1980 roku zmarła była długoletnia ceniona i zasłużona pracownica, nieodżałowanej pamięci koleżanka

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 sierpnia 1980 r. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy „Społem” WSS Oddział Handlu Detalicznego w Poznaniu 1793-K3

W dniu 9 sierpnia 1980 roku zmarł śmiercią tragiczną

JAN GRZYB

nasz kolega i pracownik.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 sierpnia 1980 r. o godz. 11 w Srebrnej Górze koło Wągrowca

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja oraz współpracownicy Wielkp. Przeds. Rob. Inż. w Poznaniu. 1796-K3

Dnia 12 sierpnia 1980 roku zmarł przeżywszy lat 67 nasz brat, szwagier i wujek

mjr rez. MARCELI CZERSKI
 komendant II wojny światowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 16 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

42505g

Dnia 11 sierpnia 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 80 nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia

LUDWIKA JÓZWIĄK

z domu Tomiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

42366g

Dnia 12 sierpnia 1980 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek

ppłk mgr STANISŁAW HUDEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 14.30 w Alei Zasłużonych na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Grochowska 36 m. 6 42423g

† Dnia 13 sierpnia 1980 roku po pracowym życiu zasnął opatrzony Sakramentami św. w 75 roku życia nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

JÓZEF REKOŚ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Kicinie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Czerwonak, Szkolna 10
 Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 14.30. 42499g

W dniu 9 sierpnia 1980 roku zmarł

prof. zwyczajny dr hab.

ZDZISŁAW KACZMARCZYK

wybitny naukowiec i działacz społeczno-polityczny wieloletni przewodniczący WK FJN w Poznaniu i członek Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Za swoją działalność społeczno-zawodową odznaczony był Krzyżem Komandorskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, oraz innymi odznaczeniami państwowymi i społecznymi.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Poznaniu. 70-13

Dnia 9 sierpnia 1980 roku zmarł

ZENON RATAJCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu na Junikowie.

Wyrazy szczerzego żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego składają

byli współpracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hodowli i Wylęgu Drobiu w Poznaniu. 42436g

Dnia 11 sierpnia 1980 roku zmarł

JULIAN AMBROSIOUS

dlugoletni pracownik budownictwa

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa oraz współpracownicy Przedsiębiorstwa Usług Socjalnych Budownictwa w Poznaniu 1794-K3

Dnia 9 sierpnia 1980 roku po ciężkich cierpieniach zmarł długoletni ceniony pracownik i kolega

ROMAN SZULC

kierownik działu Zarządu Ruchu ZDOKP w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 16 sierpnia 1980 roku o godz. 11.50 na cmentarzu Junikowskim

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

współpracownicy 42517g

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 12 sierpnia 1980 roku opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas na zawsze nasza najdroższa ukochana, pełna poświęcenia i dobroci siostra, szwagierka i ciotunia, śp.

TEODOZJA BORNA

z domu Borowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 16 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Zrozpaczone

siostry i rodzina

ul. Koszńskiego 12 m. 4 42400g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 12 sierpnia 1980 roku odszedł nagle i niespodziewanie nasz najdroższy mąż, trościwy tatuś, teść, dziadziś, zięć, szwagier, przeżywszy lat 48

JÓZEF DRZEWIECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim żalu pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Warzywna 7 m. 1. 42512g

† Dnia 12 sierpnia 1980 roku zmarła w 76 roku życia, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. ukochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

ZOFIA GODERSKA

z domu Dudek

Pogrzeb odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Kochanowskiego 8a m. 11. 42456g

† Dnia 10 sierpnia 1980 roku odszedł od nas niespodziewanie mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i teść, niezapomniany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 69, śp.

JÓZEF MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona, syn, synowa i rodzina

ul. Kossaka 9 m. 1. 42437g

† Dnia 12 sierpnia 1980 roku zasnęła w Bogu moja najukochańsza jedyna córka, siostra, siostrzenica, kuzynka i ciocia

MARIA MATUSZAK

Złożenie zwłok nastąpi w czwartek 14 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Opalenicy.

W nieutulonym bólu pozostaje

matka, brat i rodzina

42439g

† Dnia 12 sierpnia 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 83, śp.

MARIA DURSKA

z domu Dizmman

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 16 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Gwardii Ludowej 17 m. 20. 42458g

† Dnia 12 sierpnia 1980 roku zasnęła w Bogu po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością moja ukochana żona, najdroższa matczka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 63

TEOFILA BAŃKA

z domu Kozłowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

RODZINA

ul. Krauthofera 23. 42470g

Dnia 12 sierpnia 1980 roku zmarł po długiej chorobie opatrzony Sakramentami św. drogi mąż, brat, szwagier, zięć i wujek

JÓZEF WACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 16 bm. o godz. 10 na cmentarzu Miostowskim.

O czym zawiadamia

żona z rodziną

ul. Łódzka 4 m. 3. 42535g

† Dnia 13 sierpnia 1980 roku zmarł nagle przeżywszy 46 lat, nasz najdroższy, ukochany mąż, ojciec, teść, zięć, brat, szwagier, wujek i dziadek

WŁODZIMIERZ ZGODZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 16 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ośiedle Jagiellońskie. 42502g

† Dnia 13 sierpnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

STANISŁAW BRZÓSKA

Msza św. odprowadzona zostanie w sobotę 16 bm. o godz. 14 w kościele parafialnym w Splawiu po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Splawie 75. 42518g

† Dnia 11 sierpnia 1980 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach zakończywszy swe pracowite życie, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy i najukochańszy mąż, tatuś, teść, dziadek, syn i brat, śp.

inż. JANUSZ LISIECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Szamotulska 34 m. 4. 42388g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 11 sierpnia 1980 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa mamusia, teściowa, siostra, szwagierka i babunia, przeżywszy lat 57 śp.

AURELIA HANISCH

odznaczona Srebrnym Krzyż

SIERPIEN 14 Czwartek Alfreda Buzubiusza Słońce: 5.32-20.21

TEATR

NOWY — g. 11 „Klonowi bracia”; Scena Nowa — g. 19.30 „Czas wiele zmienia”.

KINA

KDF MUZA — g. 15 „12 prac Asterixa” (fr. b. o.), g. 17.30, 20 „Handlarz czterech pór roku” (RFA 1 L.).
APOLLO — g. 10 „Błękitna pletwa” (aut. b. o.), g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Dziadziostwo” (ang. 13 L.).
BALTYK — g. 10, 12.30 „Wujaszek Marcin miliardem” (rum. 12 L.), g. 15.30, 18, 20.15 „Hair” (USA 15 L.).
GWIAZDA — g. 10, 11 „Wyprawa na wyspę” (pol. b. o.), g. 12, 14, 16 „Korek” (wł. 13 L.), g. 18, 20 „Promi do Szwecji” (pol. 15 L.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Halo Szpicbródka, czyli występ króla kasiarzy” (pol. 15 L.).
MINIATURKA — 15.30 „Cztery pancerne i pies” (pol. b. o.), g. 17.30, 19.45 „Idealna para” (USA 15 L.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Olimpiada 40” (pol. 12 L.).
RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Drogi papa” (wł.-fr.-kan. 18 L.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19 „Sowizdrzał Świętokrzyski” (pol. 15 L.).
SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „Reksio terapeutą” (pol. b. o.), g. 19.30 „Rój” (USA 12 L.).
TECZA — g. 15.30 „Ebirah potwór z głębin” (jap. 12 L.), g. 17.30 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 L.), g. 19.30 „Pierwsza miłość” (wł.-fr. 18 L.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.45, 18.45 „Godziny miłości” (szw. 15 L.).
WILDA — g. 10, 12.30 „Sześciu” (USA 15 L.), g. 15.30, 17.45, 20 „Przywily uczuć” (fr. 18 L.).
WRZOS (Mosina) — g. 17 „Nie ma mocnych” (pol. b. o.), g. 19 „FIST” (USA 18 L.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: Internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutyczka, chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowskie 16, tel. 781-291; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugro 16, tel. 20-54-31; Kościuski 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny co dzień, g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.
Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51, Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Kórnicka 24, Główna 53, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Starołęka 1, Siołowska, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni, paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.35 Muzyka polska; 13.01 Przebieg na wakacje; 13.20 Komunikaty; 13.25 Muzyka Freda; 13.40 Studio „Gama”; 14.20 Inform dla kierowców; 14.30 Studio Relaks; 14.35 Studio „Gama”; 15.05 Czworoletni środek wisko — gaw. 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka; 18.20 Komunikaty; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.05 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Rodzinne muzykowanie; 20.05 Wieczór w Studio „Gama”; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przebieg z Interstudia; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Opole na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 7.30 Koncert portanny; 8 Claude Debussy: Imagines — obrazy na ork.; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Mnie się to nie podobą — fel.; 10.15 Wiersze W. Rożańskiego; 10.30 Z nagrania L. n. Hamiltona; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Wakacje melomana; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od miniatury do uwerury; 12.25 Wakacje melomana; 12.55 Zespół „Pod budą”; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Gaetano Donizetti: fagm. 2-aktowej opery „Anna Boleyn”; 13.30 Stan pogody, wiadomości i komunikat dla górników; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Z Luperowicz śpiewa piosenki kompozytorów polskich; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.25 Muzyka Schuberta; 14.30 Radioferie 1980; 15 Na trąbce gra Maynard Ferguson; 16.10 Muzyka polska XX wieku; 16.40 „Zawolaj mnie w lesie” — fragm. opow. T. Pułatowa; 17 Twarze jazzu; 17.20 Moje fascynacje literackie; 17.40 Z cyklu: Zyciorysy miast polskich — Lancko-

Budowlani także w roli drogowców?

Za rok początek budowy Osiedla Bolesława Śmiałego

Technologia wielkopłytowa zdominowała budownictwo mieszkaniowe w Wielkopolsce. Nowoczesne fabryki domów powstały w Kaliszu, Koninie, Pile i Poznaniu. Dzięki nim domy rosną, jednak we wszystkich miastach niemal identyczne. Dlatego już budowane spółdzielcze osiedla bądź obecnie wznoszone pozbawione są indywidualnego wyrazu. Monotonie pogłębiają typowe obiekty towarzyszące, zwłaszcza o równych kształtach pawilony handlowo-usługowe.
Fabryki domów jeszcze przez długie lata będą głównymi dostawcami prefabrykatów dla budownictwa. Dlatego tak istotne znaczenie ma ich jakość. A z nią różnie bywa. Nawet z najnowszymi takimi zakładami (jak w Kaliszu czy Koninie) na place budowy trafiają płyty uszkodzone.
Poznańska fabryka domów powstała w 1974 roku. Z elementów w niej produkowanych wznoszone są obecnie budynki na osiedlach — Mikołaja Kopernika, Winiary i Piątkowo w Poznaniu oraz w Swarzędzu. Do zmontowania jednego budynku potrzebne są różne elementy. Konieczne jest więc dostarczenie na place budowy pełnych zestawów płyt. Zapewnia je poznańska fabryka dopiero jednak od minionej półroczu.
Tymczasem już w lipcu zaczęły się kłopoty z zapatrzaniem budowlanych w niezbędne płyty, a w blieżącym miesiącu trudności te pogłębiły się. Obecnie brakuje m. in. elementów dachowych, choć ich produkcja nie została wstrzymana.
Wiele fabrycznych urządzeń jest już bowiem wyeksploatowanych. Pod koniec zeszłego roku przystąpiono więc do remontu maszyn i urządzeń. Prace te prowadzone są równocześnie z produkowaniem zwiększonej w tym roku ilości płyt. Zdarza się więc, że na placach budowy brakuje okresowo niektórych prefabrykatów. Uniemożliwia taki stan rzeczy sprawny montaż domów, ale remonty urządzeń nie można już odkładać na później. Mimo tych kłopotów, a także niedostatku podstawowych surowców (kruszywa i cementu) dyrekcja Poznańskiego Kombinatu Budowlanego

nego zapewnia, że tegoroczny plan produkcji płyt powinien być w pełni zrealizowany.

Na ich komplety czeka także załoga Poznańskiego Kombinatu Budowlanego, która stawia domy m. in. we wschodniej części Osiedla Jana III Sobieskiego w Piątkowie. Na razie powstały tam cztery budynki, a do końca tego roku trzy dalsze mają być gotowe. Roboty budowlane prowadzone są równocześnie z budową uzbrojenia wewnątrzosiedlowego, co nie ułatwia wznoszenia budynków. Gorsza sytuacja panuje w części północnej tego terenu. Wykopy pod fundamenty rozpoczęto na obszarze pozabawionym osiedlowych sieci komunalnych.

W tym roku PKB ma przejąć pod zabudowę dalsze tereny na Osiedlu Bolesława Chrobrego, ale i tam brakuje uzbrojenia. Za rok przewidziano w Piątkowie rozpoczęcie budowy trzeciego z kolei osiedla — Bolesława Śmiałego. Jak dotychczas jednak i ono nie jest przygotowane pod względem infrastruktury technicznej.

Od samego też początku wznoszenia osiedli w Piątkowie były kłopoty (i są) z zagospodarowaniem terenów wokół już zamieszkałych domów. Na Osiedlu Bolesława Chrobrego roboty te zlecono Zakładowi Zadrzewień i Zieleni Ligi Ochrony Przyrody. Wykonuje on tam drogi i urządza tereny zielone. Natomiast w części wschodniej Osiedla Jana III Sobieskiego, którego wykonawcą jest PKB, są tylko tymczasowe drogi.

Poznański Kombinat Budowlany, który nie może znaleźć ich wykonawcy, postanowił od sierpnia budować ulicę we własnym zakresie. Dodatkowo to zadanie nastrocza wiele kłopotów, bo przecież PKB nie jest do jego realizacji przygotowany. Musi więc zorganizować brygadę drogową, postarać się o odpowiedni sprzęt i materiały. Innego jednak rozwiązania ponoć nie ma. Mieszkańców na osiedlu przybywa, a tymczasowe płyty, którym wyłożone są drogi do domów, nie spełniają swego zadania. Na pomoc przedsiębiorstw specjalistycznych liczyć nie można, bo odmówiły one wykonywania dróg osiedlowych. (an)

Wkrótce w Poznaniu czterdziesta księgarnia

Przy ul. Walki Młodych 8 otwarto księgarnię rolniczą. Zajmuje ona powierzchnię 156 m kw. i przeniesiona została z pomieszczeń na rogu ul. Czerwonej Armii i Tadeusza Kościuszki.
Poznańska księgarnia rolnicza ma duże osiągnięcia — za jej I miejsce w kraju w roku 1979 w sprzedaży książek rolniczych. Można tu znaleźć komplet książek z dziedziny rolnictwa ogólnego, leśnictwa, weterynarii, ogrodnictwa, zootechniki, z drobiarstwa, ekonomiki rolniej, a także podręczniki dla studentów Akademii Rolniczej. Księgarnia prowadzi rozbudowaną sprzedaż wysyłkową zarówno dla indywidualnych odbiorców, jak też dla zbiorowych — spółdzielni rolniczych, leśnictw, PGR-ów, bibliotek, itd. Od lat księgarnia kieruje Anna Paweła — 1 września upływa 25 lat jej pracy w księgarstwie.
Dawne pomieszczenia tej placówki przejmują znajdujące się dotychczas w sąsiednim, niewielkim lokalu księgarnia społeczno-polityczna. Z kolei w jej pomieszczeniu umieszczony zostanie kolejny poznański antykwariat wspólny. Po jej otwarciu w Poznaniu czynnych będzie 40 księgarni. (bran)

Usuwanie awarii trwa ale prąd już płynie na Starołękę

W budynku głównej rozdzielni prądu na rejon Starołęki nadal trwa usuwanie skutków awarii, spowodowanej poniedziałkowym pożarem. Mimo ofiarności energetyków i brygad z różnych zakładów tej części Poznania, do wczorajszego wieczora nie usunięto wszystkich szkód. A jednak wcześniej niż zapowiadano prąd zaczął płynąć do odbiorców, którzy byli go pozbawieni.
Informowaliśmy, że ma to nastąpić wczoraj wieczorem. Już przed południem zaczęto sukcesywnie zasilać kolejne rejonu Starołęki. Nieco polepszyła się m. in. komunikacja tramwajowa, gdyż wznowiono ją wzdłuż ul. Hetmańskiej; od ronda Rataje do ul. Fortecznej tramwaje mają zacząć kursować dzisiaj. Do wczorajszego popołudnia prąd miały nie mieć wszystkie zakłady starołęckie.
Ostateczne usunięcie skutków awarii nastąpi za kilka dni. Wiąże się to z zainstalowaniem nowego transformatora, którego montaż (ze względu na duże rozmiary) zajmie zapewne sporo czasu. (bdp)

PRZERWA URLOPOWA

Z powodu urlopu radcy prawnego „Głosu”, porad prawnych w naszej redakcji będzie można zasięgać dopiero od czwartku, 18 września br. (—)

Coraz więcej ludzi drapie się i kicha

Mogą znajdować się w powietrzu, w pyłe i kurzu unoszone przez wiatr, w pyłkach kwiatowych, w pierzu, sierści. Na ogół niedostrzegane i nieszkodliwe — niekiedy jednak wywołują u określonych osób reakcje natychmiastowe: napad duszności, obrzęki, wysypki, zaczerwienienia... Alergia.

Do poradni i gabinetów lekarskich trafia coraz większa grupa ludzi kaszlących, drapiących się, nękanych siennym katarrem... Czynniki, które taki stan wywołują — tak zwane alergeny — dokuczają różnymi drogami. Przez układ oddechowy (przez pyły, gazy), przez dotyk (kosmetyki, proszki, środki chemiczne) i przez układ pokarmowy (owoce, mięsa, przyprawy, środki konserwujące). Jest w tym względzie tak wie- le możliwości, że wcale nie-

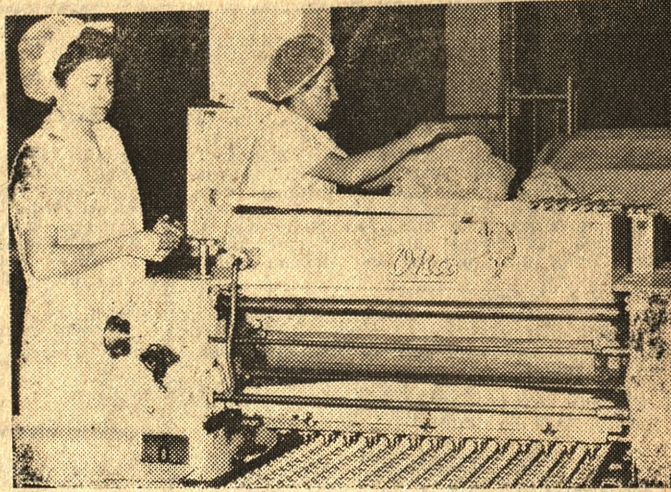
Mgła „zatrzymała” samoloty na Ławicy

Rola zapasowego lotniska dla warszawskiego Okęcia i innych portów sprawia, że na poznańskiej Ławicy często lądują samoloty, które nie mogą kontynuować — najczęściej z powodu złych warunków atmosferycznych — swoich rejsów. Dość senna zazwyczaj Ławica zamienia się wówczas w ruchliwe lotnisko. Tak było i tym razem.

Panująca od przedwczoraj mgła nad Szczecinem spowodowała, że nie lądowały tam i stamtąd nie startowały żadne jednostki. Dwa samoloty, które leciały do Szczecina, musiały więc „usiąść” na płycie poznańskiego portu. Przyjęto w nim samolot An-24 z Warszawy oraz Il-18 z Wary i Budapesztu. Oba miały na pokładzie razem prawie 150 osób i wszystkie dalszą drogę na Wybrzeże odbyły pociągami.

Zmienna obecnie pogoda sprawia, że zapewne często lądować będą w Poznaniu nieprzewidywane samoloty. Z zadań z tym związanych Ławica wywiązuje się — mimo skromnych warunków lokalowych — wzorowo. (bop)

Herbatniki z „Goplany”



Jeśli poznańska „Goplana”, to — oczywiście — wyroby ciernicze, a wśród nich m. in. herbatniki. Różne ich rodzaje wytwarza się w zakładach, systematycznie wprowadzając do produkcji nowości. Do herbatników z ustaloną już renomą należą „Piastowski” (fragment ich produkcji — na zdjęciu). Fot. — R. Królak

SYGNAŁY i odpowiedzi

● Czy nie moglibyście na łamach zaapelować do właścicieli samochodów i motorów, by wyjeżdżając wcześniej rano (często już przed godz. 5 w niedzielę i wolne soboty, nie hałasowali, nie trzaskali drzwiami i nie „trabili”

na znanych. Przecież inni raz w tygodniu chcą się wyspać!

Mielimy już wiele podobnych interwencji i wówczas MO przeprowadziła z właścicielami pojazdów (podano nam numery samochodów) rozmowy ostrzegawcze. Apeluujemy, ale nie od rzeczy byłoby po prostu zapisać numery aut kierowców, nie przestrzegających zakazu zakłócania ciszy, i interweniować w MO lub w Wydziale Komunikacji. (1988)

Ponieważ skłonność do reakcji uczuleniowych są przez kazywane dziedzicznie — przez kazyuje się też obserwacje i doświadczenia o tym jak i czego unikać. Lekarze podkreślają, że do poradni zgłasza się nieraz kilka pokoleń z rodziny uczulonej na przykład na poduszki z pierza, czy na kwiatną brzozę, czy na zapach smażonej ryby...

A jak się leczy tę chorobę? Otóż przede wszystkim poprzez unikanie kontaktów z czynnikami wywołującymi uczulenie i poprzez podawanie środków łagodzących objawy alergii. Poza tym niekiedy po dejmują się próby odczulania organizmu.

Sprawa, która związana jest tyleż z uczuleniami, co leczeniem, to alergie wywoływane przez środki medyczne. I dlatego konieczne absolutnie jest przestrzeganie wszelkich wskazań lekarskich dotyczących dawkowania i używania leków. Bawiem bardzo wiele złego uczynić może samoleczenie, branie nawet choćby niewinnych leków samo dzielnie, bez wskazań i konsultacji. (len)

Czas dobrych gospodarzy: 12.25 Głoda płyt (stereo); 13 Tu Słuch Stereo (stereo); 14.45 Mazowiec skrzypkowie; 15.05 Pół wieku Teatru PR: „Kapitan Szelega” — słuch. K. Brodziński; 15.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych — mag. OST; 16.30 Rozmowy o wychowaniu — Listy z Kolonii; 16.50 Radioexpress; 17 Z taśmoteki spikera; 17.15 Aud. ekonomiczna Kazimierza Pierzchle; 17.25 Antena młodych — aktualności młodzieżowe; 18 Sieriec: Z taśmoteki amatora; 18.25 Postawy i wzory — wrażliwość, jej rola w życiu; 18.45 Radiowy Poradnik Językowy; 19 Kulisy historii — Oblicza wiktoriańskie Anglii; 19.15 Lekcja jez. angielskiego; 19.30 Stereo: Wieczór w Stereo — aud. w opr. A. Sobczaka; 22.15 „Czego oczekujemy od nauki”; 22.35 Jak zostać wynalazcą — Ćwiczenia zdolności twórczych.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1
9.00 — Teleferie — w programie: „Niebożowa akcja letnia” o-

raz „Wojna planet”, odc. pt. „Słota promieni” (kol.); 15.35 — Obiektowy; 16.15 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Wakacje w kręgu rodziny” (kol.); 17.35 — Gra i śpiewa zespół „Ore-ra” — program TV ZSRR; 17.55 — Poligon (kol.); 18.20 — Studio Telewizji Młodych; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — „Lekarz radzi” — o ziołolecznictwie (kol.); 19.10 — „Turystyka i wypoczynek”; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — „Aniołki Charliego” — „W potrzasku”; 21.00 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.); 21.50 — Antyczny świat: prof. Krawczuka: „Cesarz zapomniany” — o cesarzu Konstancjuszu (kol.); 22.20 — Dziennik (kol.); 22.35 — Feliks Janiewicz: „Dziwienio” — program muzyczny

PROGRAM 2
10.00 — Antyczny świat profesora Krawczuka: „Cesarz zapomniany” (kol.); 10.35 — Lekarz radzi — o ziołolecznictwie (kol.); 10.45 — Kosmos 1980;

12.00 — Dziennik (kol.); 16.00 — „Latający Holender”; 16.30 — Język rosyjski — kurs podstawowy, 1. 17; BŁOK KOSMOS, w tym: 17.25 — „Na spotkanie huraganu”; 17.15 — „Ziemia i ogień” — program rozrywkowy; 17.25 — „Na spotkanie huraganu” — o wykorzystaniu energii morza i oceanów; 17.40 — „Przywatna elektrownia” — reportaż filmowy; 18.10 — „72 słoneczka” — o wykorzystaniu energii słonecznej; 18.25 — „Ognisty rytm” — tańcy i śpiewy Afryki; 18.35 — „W kuzni Hefajstosa” — radziecki film dokumentalny; 19.00 — „Eruption” — program rozrywkowy; 19.10 — Teleskop i dziennik (kol.); 21.25 — „Faust” — film animowany; 21.40 — „Symposium futurologiczne”; 22.00 — „Dziś na arenie” — program rozrywkowy; 22.15 — „Nie do wiary” — czy można wygnać trzęsiki słońca woli, eksperyment w Studio; 22.45 — „Skąd w człowieku taka siła” — komekntarz naukowy doc. Marka Demianickiego; 22.55 — Bajka na dobranoc.